Nr 211. Dnia 22 września. Poniedziałek. Dnia 10 (22) września 1879 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9, (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: Ś. Maurycego M.
Jutro: Ś. Tekli Panny Męczenniczki.
Środa: N. P., M. od wyzwolenia niewolników.
Czwartek: ŚŚ. Aurelji P. i Kleofona M.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 46. Długość dnia godzin 12 minut 12
Zachód „ „ 5 „ 58. Ubyło „ „ 4 „ 31

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: Ś. Cyprjana Męczennika.
Sobota: ŚŚ. Kosmy i Damiana.
Niedziela: ŚŚ. Wacława króla czeskiego i *Ładysława z Gelniowa.*

— W dniu wczorajszym tedy, jako w pierwszą niedzielę po uroczystości Podwyższenia ś. Krzyża, obchodzoną była odpustem zupełnym doroczna pamiątka poświęcenia kościoła Opieki św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu wprost ulicy Królewskiej.

Odpustowe to nabożeństwo odbywało się w połączeniu z nabożeństwem matek chrześcijańskich.

Przywiązaną do tej uroczystości Wotywę stowarzyszenia czeladzi stolarskich, asystujących ze światłem jarzącem przed ołtarzem swego patrona, św. Józefa, odprawił JX. Brzezikowski, wikarjusz parafji świętego Krzyża i tenże następnie odbył popołudniowe Nieszpory, wśród których naukę duchowną miał JX. Matuszewski, wikarjusz parafji świętego Aleksandra.

— Na zakończenie czterdziestogodzinnego odpustu ku uczczeniu dorocznej pamiątki wyrażenia pięciu ran Zbawiciela na ciele św. Franciszka, zgromadziła się w dniu wczorajszym tak wielka liczba pobożnych do kościoła św. Antoniego, że mimo obszerności tej świątyni, która literalnie do natłoku zapełnioną była, jeszcze wiele pobożnych, nie mogąc się dostać do wnętrza, pozostało na cmentarzyku przed kościołem.

Mszę wielką czyli Sumę celebrował wczoraj JX. Wojciech Jackowski, wikarjusz miejscowy, w czasie której słowo Boże głosił JX. Remigjusz Krukowski, odprawiwszy także popołudniowe Nieszporne nabożeństwo.

Słowo zaś Boże w czasie Nieszporów wygłosił JX. Słowikowski, prefekt szkół rządowych.

— W kościele archikatedralnym św. Jana, celebransem w dniu wczorajszym był JE. administrator archidyecezji warszawskiej JX. kanonik Sotkiewicz, słowo zaś Boże głosił JX. Kucharski, wikarjusz tegoż kościoła.

— W kościele św. Krzyża słowo Boże w czasie Sumy głosił JX. Magnuski, wice-proboszcz tegoż kościoła.

— W kościele św. Józefa, Oblubieńca N. Marji Panny, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, głosił słowo Boże JX. Niewiarowski, wikarjusz miejscowy.

— W dniu jutrzejszym przypada doroczna uroczystość św. Tekli, Panny i Męczenniczki, która w przyszłą niedzielę obchodzoną będzie odpustem zupełnym, w dwóch jednocześnie świątyniach, a mianowicie w kościele św. Marcina, przy ulicy Piwnej i św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Marji Panny, na Krakowskiem-Przedmieściu.

Jutro odbędą się solenne Wotywy tak w jednej jak w drugiej świątyni przed ołtarzem uroczystującej Patronki.

Z Paryża.

Dnia 1 września 1879 r.

(Spóźnione).

Ponieważ artystyczna i fantazyjna strona Paryża przedstawia brak zupełny materjału—musimy przeto korzystać z rzeczy, jaką nam dostarcza Paryż... kryminalny.

A więc poprowadzę was dziś, jeżeli pozwolicie, do pałacu Sprawiedliwości.

Sądzoną jest sprawa iście dziwna.

Fakta same przez się nie są nadzwyczajne — szczególny charakter nadają tej kwestji osobistości obwinionych, niezrównany cynizm zbrodniczy, a przedewszystkiem spokój z jakim ci nędznicy przyznają, że uważali morderstwo... jako sposób do życia!..

Nie wiem czy przypominacie sobie ostatnie zbrodnie sensacyjne, które zajmowały sobą i wzruszyły cały Paryż.

Uprzytomnię wam więc sławną sprawę Billoir'a.

Billoir, były wojskowy, żył ze swoją przyjaciółką.

Pewnego wieczora, pokłóciwszy się z nią, zabił ją, następnie zaś dla łatwiejszego uprzątnięcia trupa, pokrajał go na kawałki i rzucił do Sekwany.

Pamiętam debata sądowe w tej sprawie, którym przysłuchiwałem się nie przez prostą ciekawość — wierzcie mi—ale, jeśli powiedzieć pozwolicie, jako... filozof.

. . . . . .

Prawdziwem zadaniem myśliciela wobec takich potworności jest przedewszystkiem zbadać jakie są przyczyny zbrodni, wystudjować jakie są — jeżeli się tak wyrazić można — grzbiety tych kart krwią zbroczonych.

Otóż, co się tyczy Billoira, nic nie było prostszego.

Billoir był pijakiem--Billoir pił absent.

Nie wiem czy w waszym kraju znają tę plagę?

Mnie się zdaje, że absent jest chorobą prawdziwie francuską, a przedewszystkiem paryską.

Nie porównywajcie skutków absentu ze skutkami żadnego innego likieru.

Wobec szału, jaki spowodowywa absent, wścieklizny użyciem innych wódek wywołane są niczem.

Tem zaś ona niebezpieczniejsza, im mniej widoczna.

Człowiek pijący absent jest spokojny: śmieje się, mówi,—zdaje się być rozradowany.

Ale, jeżeli go coskolwiek choćby w jaknajmniejszym stopniu podrażni—jeżeli go coś żywiej wzruszy—podrażnienie to staje się zapałką przytkniętą do beczki z prochem.

Wtedy następuje wybuch.

. . . . . .

Billoir zabił swoją przyjaciółkę w przystępie takiej warjacji.

W kłótni kopnął ją nogą, nie zdając sobie zapewne sprawy z gwałtowności tego uderzenia.

Kobieta upadła bez czucia.

Wtedy pod wpływem absentu, zbrodniarza pochwycił straszny przestrach.

Nie przyszło mu na myśl, że dobrzeby było zawołać pomocy, spróbować przywołać do życia nieszczęśliwą, która może była tylko zemdlona.

Nie! on widział tylko przed sobą widmo śmierci.

Rozumiał tylko, że zabił i że zabójstwo to zaprowadzi go na rusztowanie.

I wtedy zrobił postanowienie.

Absent dodał mu energji i odwagi do skoncentrowania całej swej woli na jeden tylko punkt... ukrycia swej zbrodni.

Wziąwszy więc noża — powoli, starannie pokrajał na kawałki jeszcze ciepłego trupa!

Byli tacy, którzy twierdzili, że nie był to jeszcze trup, ale żywe ciało...

W strasznej tej sprawie można było odtworzyć sobie wszystkie momenta zbrodni.

Można tam było zważyć jak na szalach wielkie i małe siły składowe, które razem dały za wypadkową to ohydne morderstwo.

Jednem słowem, skonstatowaliśmy tam wpływ zewnętrzny, przypadkowy, fizyczny.

Palcem dotknęliśmy warjacji.

. . . .

Mógłbym wam w ten sposób rozebrać wiele innych spraw kryminalnych, np. sławną zbrodnię Moyaux, który zabił swoje własne dziecko przez nienawiść ku swojej żonie.

W tych rozmaitych wypadkach przyczyną zbrodni jest namiętność—choroba moralna i fizyczna.

W zbrodni, o której obecnie mowa — jest wcale co innego.

Dwóch młokosów, Abadie i Gilles, zabijają szynkarkę—nazwiskiem Bassengeaud.

SPADKOBIERCY KASJERA.

OPOWIADANIE GARBUSKA

PRZEZ

autora „Kłopotów starego komendanta.“

(Ciąg dalszy.—Zobaczyć nr 209).

— Ach paniczu — mówi do mnie. — Cóż ty tu robiłeś?

— Pomagałem stryjowi w gospodarstwie, prowadziłem rejestra.

— Dobrze, dobrze, możesz objaśnić pana rejenta przy spisie i pomódz w pisaniu... Nie bój się, dostaniesz od niego wynagrodzenie, bo ja się, zgodziłem już z nim ryczałtowo za cały inwentarz.

— Ależ mój Jasiu — wtrąciła ciotka — wypadałoby i o nim nie zapomnieć, to sierota bez ojca i matki, no i kaleka...

Pan Dąbecki ruszył na to wąsami, brwi zmarszczył, czuprynę potarł, myślał i myślał głęboko, a nie odpowiedziawszy zaraz, wziął się do jedzenia.

— Potrafisz służyć trzeźwo, wiernie i gorliwie? — spytał mię, obcierając usta serwetą.

— Że wierny i uczciwy, to ci zaręczam — odzywa się ciotka — ale jest słabowity i ciężko pracować nie może.

— Ha, to cóż na to poradzić łaskawco! Ja potrzebuję ludzi do pracy, nie do choroby.

— Możebyśmy się złożyli...

— Nie zabraniam, nie zabraniam — mówi prędko Dąbecki. — Dobre serce zawsze się ceni, ale ja nic nie mam. Wszystko, czem mię Stwóra wszechmogący obdarzył, pracy rąk własnych zawdzięczam, obowiązki mam swoje..

— Kasjer go bardzo lubił, wychował go, uczył...

— Szlachetny stryju, któż ci dorówna! — zawołał z uniesieniem, zwracając się ku portretowi nieboszczyka, wiszącemu na ścianie. —Gdzież ciotko kochana mierzyć się mnie robakowi z jego rozumem i sercem! Dał mu wychowanie, dał mu wszystko!

Jakkolwiek zawsze bardzo mało trzymałem o swej osobie i starałem się tłumić wszelkie poczucia jakiejś ambicji, jednak byłem do żywego dotknięty taką mową, i zaczerwieniony jak pons, odezwałem się głośno:

— Stryj dobrodziej rzeczywiście dał mi wszystko. Daruje ciotka kochana, ale ja niczego nie potrzebuję od państwa i nic nie przyjmę.

— Brawo! — zawołał z energją Dąbecki, spoglądając na mnie. — To mi zuch, to mi krew prawdziwie szlachecka! Tak młodzieńcze, najlepiej nachować zawsze na własne siły, jak kto może, czem może, aby bez żadnej łaski. Własna praca wzbogaca..

Jakoś to nie mogło mi się w głowie pomieścić, żeby on prawdę mówił, raz że właśnie przyjmował z łaski spadek po stryju, drugi raz, że ta jego służba za leśniczego nie przemawiała bardzo za uczciwością, skoro po dwudziestu latach, z pensji wynoszącej tysiąc złotych rocznie, uciułał sobie krocie, i powozy i konie i pańskie sprzęty... Nie odzywałem się z tem przed nikim, bo co by mi z tego przyszło, lecz usłyszawszy, że tu w Zielonce niema dla mnie żadnych widoków, pobiegłem do Berka arendarza, aby się jakoś naradzić.

Na nieszczęście Berek dotąd z podróży swojej nie powrócił, tylko powiedziała mi żona, że wczoraj dostała list od niego z Lublina, jako śmierć kasjera odchorował, a teraz wprzód musi być jeszcze w Warszawie, nim wróci do Zielonki. Kazał sobie nawet przysłać do Warszawy sepulturę ś. p. kasjera.

Tymczasem położenie moje z dniem każdym stawało się przykrzejsze. Pan Dąbecki wcale na mnie nie zważał, a nawet dał poznać, że mu zawadzam i rad, żebym sobie gdzie poszedł. Ciotka znowu namawiała, aby zostać jeszcze, póki się interesa nie wyklarują, być może podzielą się Zielonką, to mię zostawi przy sobie, a jeżeli już odstąpi schedę swoją panu Janowi, to znajdzie dla mnie odpowiednie miejsce. Z tytułu więc owych targów o schedę, Dąbecki rozporządzał się już w Zielonce jak u siebie. Cały dzień na koniu z harapnikiem w ręce jezdził, dozorował siewów i męczył biednych robotników do późnej nocy, czego przedtem nie bywało, albowiem stryj, jakkolwiek nie cierpiał próżniactwa, jednak na pracę ludzką był wyrozumiały.

Spis inwentarza pozostałości szedł wolno. Dąbecki po całych nocach szperał w papierach nieboszczyka i wynotował różne wydatki czynione przez kasjera na utrzymanie rodziny pani Pelagji, zapisując to wszystko na rachunek teraźniejszej schedy; nawet groszom na pierniki dla dzieci wydatkowanym nie przepuścił. I Łasickim dostało się za swoje; pokazało się bowiem, że nieboszczyk i im czasem posyłał pieniądze, stare ubranie i inne drobnostki — wszystko to z kosztami porta zostało skrupulatnie obliczone. Turbowały go tylko wydatki na moją osobę — tych nie było z czego potrącać, do udziału w spadku nie należałem.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Są to poprostu próżniacy, leniwcy, którym się pracować nie chce.

Naradzają się oni nad wynalezieniem sposobu do życia bez pracy.

I cóż wymyślili?

Oto *będą zabijali!*

Postanawiają to na zimno, po trzeźwemu, bez namiętności, bez gniewu!

Będą zabijali tak jak inni heblują deski, oprawiają książki lub tłuką kamienie!

Stanie się to dla nich profesją, zawodem, rzemiosłem, jak to powiedziałem na początku tego listu — ...środkiem do życia.

Rzadko się zdarza, żeby życie ludzkie było do tego stopnia w pogardzie.

Cóż sobie myślą ci zbrodniarze?

Czy ich do tego powodują wymagania rozpasanych namiętności?

Czy pragną mieć pełne kufry złota?

Czy może marzą o życiu paryskiem ze wszystkiemi jego gorączkami i ze wszystkiem co w niem użyć można?

Byłoby to przynajmniej wytłómaczeniem przyczyn tego strasznego postanowienia.

Psycholog nie usprawiedliwi ale zrozumie, że ciągła pokusa, że ciągły widok wrącego życiem Paryża może rozgrzać krew, rozbudzić namiętność, zagłuszyć głos sumienia i przyprowadzić do zapomnienia granic złego i dobrego.

Ale Abadie i Gilles nie mają tych gwałtownych zachcianek.

Zabijają oni biedną kobietę *dla 23 franków*, wiedząc o tem z góry dobrze, że zaledwie tyle *zarobią*.

Zabijają, ażeby mieć za co zjeść obiad w lichej restauracji.

Abadie kradnie zegarek—ale pogardzając jego wartością, daje go jako podarek pierwszej lepszej kobiecie jaką napotyka.

Na to kładę przedewszystkiem największy nacisk, jako na niezmiernie ciekawy przypadek patologiczny.

Byliby zabili za kilka groszy.

Gdyby dla zaspokojenia zwyczajnych potrzeb życia trzeba było zabijać codzień—nie byliby się wahali.

Spełnialiby tę czynność tak dobrze, jak np. urzędnik swą pracę biurową...

. . . .

Przeczytajcie tych kilka wierszy z badań sądowych.

Prezes sądu kryminalnego pyta Abadiego:

— We czwartek, 17-go, znowu przyszliście do szynku utrzymywanego przez p. Bassengeaud — znaliście dobrze zwyczaje tego miejsca—niedawno przed tem ukradliście tam ser i nóż—wchodzicie więc, jeden żąda kieliszka rumu, drugi szklanki wina — Abadie wypróżnia swoją szklankę wina do połowy.

Milczenie ze strony badanego.

Prezes pyta dalej:

— P. Bassengeaud podała wam żądane napoje na jednym z dwóch stołów w pierwszej sali — była ona zajęta w kuchni tuż przy szynku się znajdującej—rano była na targu i przyniosła ztamtąd koszyk jarzyn—wróciła o $10\frac{1}{2}$, jedenastej jeszcze nie było kiedyści weszli— pokosztowaliście podanych napojów — szynkarka poszła do kuchni—Gilles udał się za nią—w kuchni w kącie siedziała skulona mała kotka; — Gilles, chcąc czemś upozorować swoje wejście i nie zwracać na siebie uwagi, zaczyna głaskać kotkę — tymczasem, zanim przychodzi Abadie— kobieta obrócona jest plecami do nich obydwóch — Gilles chwyta ją najpierw za szyję, Abadie pierwszy uderza—kobieta pada...

Abadie przerywa prezesowi:

— Nie, nie upadła, jeszcze się broniła Gilles'owi.

Prezes daje znak milczenia.

— Broniła się?! czy możebna jest walka w takiem naprzód starannie obmyślanem morderstwie — obydwaście się pastwili nad tem nieszczęśliwem ciałem—straszne rany zostały skonstatowane— doktor Delens przy obdukcji naliczył ich trzynaście — piersi, żołądek, krzyż, nogi, wszystko było ranami okryte.

Abadie odpowiada spokojnie:

— Ja tam nie widziałem żeby upadła; poszedłem na górę.

Prezes, zwracając się do Gilles'a, mówi:

— Gilles uderzał z taką siłą, że nóż, utkwiony w piersi, przebiwszy je na wylot, wyszczerbił się o kamienną posadzkę!

Pozostawiony bez żadnej odpowiedzi, prezes mówi dalej:

— Gdy już nieszczęśliwa ofiara żyć przestała, Gilles, pozostawiwszy ją, poszedł na górę do swojego towarzysza — potem zeszliście na dół, odwróciliście trupa i zabraliście portmonetkę biednej kobiety, w której było dziewięć franków.

Gilles odpowiada:

— To Abadie ją odwrócił, a nawet ją jeszcze nogą kopnął!

Całe auditoryum na te słowa nędznika przejęte zostało drżeniem zgrozy.

Prezes również zgrozą przejęty pyta dalej:

— Przerzuciliście wszystkie kąty — zabraliście cygara, rewolwer, zegarek, łańcuszek złoty złożony z ogniwek jedno na drugie zaczepionych, następnie powróciliście do waszych szklanek i kieliszków i wypróżniliście je do dna—potem wyszliście.

— Abadie umył sobie nawet ręce przed wyjściem ztamtąd?

Abadie przerywając:

— Ja nie! Gilles umył sobie ręce podczas kiedy ja byłem na górze.

Po robocie, kieliszek wina i umycie rąk!

Najdziwniejszem w tem wszystkiem jest to, że ci dwaj chłopcy, jak to widać z zeznań tych którzy ich znali, byli wcale dobrymi chłopcami, wesołymi, żywymi, chętnymi do zabawy.

Nic — żaden znak zewnętrzny nie wskazywał w nich takiej wrodzonej przewrotności.

Niema w nich nic fizycznie szczególnego, podobni są do pierwszego lepszego człowieka.

A jednakże studjowali oni poważnie morderstwo.

Abadie dawał lekcje, pokazywał sposób zabijania ofiary od jednego uderzenia, tak iżby nie wydała nawet krzyku!

. . . .

Co mnie najbardziej uderza i do czego ciągle powracam, to ta spokojna, niezmierna pogarda życia drugich.

Zkąd może pochodzić podobne uczucie?

Jakie wychowanie odebrali ci ludzie, któreby im dało spokój w zbrodni tak strasznej?

Możeby, szukając w historji współczesnej i niezbyt odległej, znaleźć było można jakie wytłómaczenie.

Byłoby ono jednak z pewnością niewystarczające.

Uważajcie, że to są ludzie bardzo młodzi.

Dwa lata temu, zabójcy wdowy Barre, zabitej w podobnych obecnym warunkach, byli także bardzo młodzi.

Po pewnych warunkach możnaby zauważyć, że fakta podobne nie są bez związku między sobą.

Nie śmiem wyciągnąć wniosków—a jednak zdaje mi się, że ta idea *lekceważenia życia ludzkiego* rozszerza się i wciska w niskie, nędzą przyciśnięte warstwy społeczeństw.

Miałżeby to być pessymizm Schoppenhauera i Hartmanna, który puszcza obfite korzenie?

Oczekuję znów prokuratora, adwokatów i werdyktu.

Dam wam wiadomość, jeżeli z tych debatów coś nowego dla prawdy wytryśnie.

Dotąd te zbrodnie są niewytłómaczone.

To właśnie jest najstraszniejsze.

Dusiciele indyjscy aklimatyzują się w Europie!

J. L.

Co się robi u nas w sprawie zabezpieczenia losu robotników?

IV.

—H— W poprzednim naszym artykule streściliśmy ustawę projektowanej przez kilku fabrykantów warszawskich kasy wsparć emerytalnych dla robotników i rzemieślników.

Projekt to szlachetny i dowodzi w pracodawcach, którzy się jego poparciem zajęli, z jednej strony życzliwości i uczuć ludzkich względem robotników, z drugiej zaś zrozumienia własnego interesu.

Obecnie bowiem, gdy walka pracy z kapitałem tak gwałtownie wibrować poczyna w łonie społeczeństw, kiedy prowadzi ona do burz i zamięszań, które u nas staćby się mogły grobem dźwigającego się dopiero przemysłu, w tej właśnie chwili konieczne jest osłonięcie robotnika opieką przezorności, ażeby dla słabości swej właśnie nie czuł się upoważnionym—do gwałtu...

Przyznać jednak trzeba, że robotnicy nasi zbyt mało jeszcze rozumieją znaczenie przezorności i że w obecnej epoce, gdy praca jest w kraju poszukiwana i dobrze się opłaca, nie myślą prawie o zgromadzeniu zapasów na przyszłość, że istniejące u nas instytucje przezorności traktują w znacznej części, jako konieczne złe, że wreszcie rzadko garną się do tych urządzeń przezorności, w których uczestnictwo nie jest dla nich obowiązkowe.

Pomimo to właśnie obowiązkiem inteligentnych fabrykantów sprowadzać ich ze złej drogi niedbalstwa i marnotrawstwa, zkąd właśnie biorą początek wskazane powyżej objawy i zachęcać praktycznie do oszczędności, przezorności i pracowitości.

Zaprowadzając systematyczne kasy wsparć na przypadek choroby, kasy pożyczkowo-wkładowe i emerytalne, pracodawcy zyskają robotników, którzy nie zechcą poniedziałkować, narażając na zawód i wstrzymanie ruchu fabrykację, którzy będą szczerze pilnowali się jednego i tego samego zakładu, stanowiąc w ten sposób kontyngens najdbalszych i najpracowitszych pracowników, którzy wreszcie powezmą względem swych pryncypałów, zaufanie i wiarę w ich życzliwość, co w następstwie nie pozwoli zaognić się wzajemnym ich stosunkom.

Gdy w podobny sposób przezorność dopełni umoralnienia robotnika i ureguluje jego stosunek do pracodawcy, gdy wreszcie sami pracownicy dojdą do odpowiedniej wysokości umysłowej, będą też mogły zostać wprowadzone, przy odpowiedniej sankcji władz, sądy pojednawcze złożone z robotników i pryncypałów, do rozstrzygania nieporozumień pomiędzy nimi, która to instytucja nawet w tak zaognionych stosunkach, jak w Anglji, okazała się praktyczną, a u nas stanowić może pewien rodzaj sumienia publicznego, karzącego nadużycia i wybryki ze stron obudwu...

Z dalszym rozwojem przemysłu i wytwórczości oraz oświaty śród robotników ściśle połączoną jest kwestja stowarzyszeń kooperatywnych, których powodzenie we Francji, a częściowo i w Niemczech pozwala mniemać, że tędy najwłaściwsza do rozwiązania rzeczy droga.

Taki, sądzimy, powinien być nasz program w kwestji robotniczej.

Kiedy, czy i w jaki sposób zostanie on wykonany — przyszłość pokaże, w każdym razie obecnie z przyjemnością notujemy pierwsze na tej drodze kroki...

Pierwszy ów krok — projektowana kasa emerytalna — rzecz prosta, musi być zrobiony bez udziału robotników...

Mógłby ktoś powiedzieć, że błąd to zasadniczy, że nie uszanowano tu prawa samopomocy i że właśnie może to wywrzeć na robotników wpływ demoralizujący, że wreszcie pracodawcy sami, przystępujący do instytucji, nie dają żadnej gwarancji jej trwałości, nie przyjmują bowiem względem nikogo żadnych zobowiązań i w każdej chwili mogą się cofnąć...

Do pewnego stopnia — prawda!

Ale, jeżeli zważymy, że przy obecnym stanie umysłowości robotników, wzięcie szczerej z ich strony inicjatywy w sprawie kasy jest zupełnie nieprawdopodobne i że wskutek tego rzecz mogłaby długo jeszcze bez skutku oczekiwać urzeczywistnienia, że pracodawcy, przystępując do instytucji, zobowiązują się w znacznej mierze przed opinją i wreszcie, że samopomoc nie jest wcale jedną z najwybitniejszych zalet naszych robotników, — zrozumiemy, że choć pożądanym byłby udział w sprawie samych najbardziej interesowanych, w obecnej jednak chwili jest on niemożliwy, a rzecz, jeżeli ma być przyprowadzona do skutku, musi być w zasadzie zorganizowana tak, jak ją chce zorganizować projekt.

Jeżeli się bowiem bądź co bądź wdroży pracowników w kolej przezorności, będzie to dla nich tak pożyteczną szkołą, że gdyby z czasem pryncypałowie zechcieli uchylić się od zobowiązań swych wobec ogółu, sami robotnicy wtenczas potrafią już instytucję o własnych podnieść siłach.

Praktyka przekona ich o pożytku, jaki z przezorności płynie i pozwoli dalej kontynuować rozpoczęte obecnie dzieło.

To o zasadniczej stronie rzeczy.

Rozpatrzymy się jeszcze w szczegółach projektowanej ustawy.

Przyznać trzeba, że są one dotąd opracowane dopiero z grubsza i że wiele tam jest do poprawienia i przerobienia.

Jednym z najniewłaściwszych szczegółów, który się na samym wstępie rzuca w oczy, jest ograniczenie działalności instytucji do samej tylko Warszawy.

Paragraf 24 powiada, że stowarzyszonymi mogą być jedynie właściciele zakładów w Warszawie się znajdujących.

Drugim ważnym szczegółem, na który niezupełniebyśmy się godzili, jest szerokie zastosowanie zastępstwa we władzach kasy emerytalnej i w ogóle organizacja onych władz.

Zastępstwa, choćby na ryzyko i odpowiedzialność zastępowanych, mogą dać powód do wielu niedogodnych nieporozumień i stać się przyczyną dezorganizacji w łonie instytucji.

A jednak rzeczywistą przedstawia trudność dla stowarzyszenia, złożonego z sześciu czy ośmiu osób, z których każda ma nazbyt wiele spraw na głowie, ażeby aż cztery z pomiędzy nich (trzech członków i prezes) zajmowało się ciągle sprawami instytucji, naprowadza to na myśl o zastępstwie, które przecież, zdaniem naszem, z zasady powinno być niedopuszczalne.

Zaradzić temu może tylko inna organizacja władz stowarzyszenia.

Oto, sądzilibyśmy, komitet i prezesa, zajmujących się podług projektu ustawy zarządem faktycznym instytucji, zastąpić może jedna tylko osobistość, nosząca miano np. dyrektora.

Zarząd ten nie składa się z tak skombinowanych funkcyj, ażeby wymagał aż kolegjalnej organizacji, a w każdym razie nadzór nad czynnościami dyrektora mógłby rozciągnąć specjalny z trzech członków złożony komitet.

Komitet miałby w ten sposób daleko mniej zajęcia i niepotrzebowałby się uciekać do zastępstw, a jedno-

cześnie stanowiłby rodzaj komisji rewizyjnej, którego to organu w ustawie wcale nie spostrzegamy.

Ażeby ulżyć odpowiedzialności dyrektorowi, którego czynności zresztą określa szczegółowo ustawa, możnaby ustanowić dlań organ pomocniczy z głosem doradczym, złożony z robotników, któryby opinjował o kandydatach przedstawionych do emerytury.

Organ ten, którego opinje zresztą powinny być czysto przedmiotowe i udzielane w granicach ustawy, nawiązałby szczerą nić zaufania pomiędzy zarządem kasy a robotnikami i znacznieby w ogóle ułatwił pracę zarządu; organ ten mógłby też stanowić pierwszą instancję przy rozpatrywaniu skarg interesowanych na zarząd, zanimby skargi owe przeszły pod rozpatrzenie komitetu.

Sądzimy, że w ten sposób organizacja władz stowarzyszenia przedstawiałaby daleko mniej kłopotu dla stowarzyszonych, większą gwarancję kontroli nad szafowaniem funduszów kasy i wreszcie wpływałaby na zwiększenie ufności i życzliwości pracowników, dla instytucji i dla pryncypałów.

Ważnym także, a prawie zupełnie nieopracowanym szczegółem ustawy jest kontrola nad zadeklarowaną przez fabrykanta liczbę robotników i sposób poboru odeń właściwej składki.

Nie zawadziłoby wskazanie bardziej szczegółowych w tym względzie norm.

Oprócz tych większych braków, w wielu miejscach ustawy znajdujemy kilka niedokładności, a mianowicie zły układ paragrafów, powtarzanie się szczegółów i niejasności...

Z pomiędzy drobnych tego rodzaju usterek wymienimy tylko jedną, a mianowicie wadliwe określenie kapitału żelaznego i sposobu jego użycia, przy braku szczegółowego określenia kapitału obrotowego (§ 40 i następne).

Paragrafy te każą zaliczać narosłe od kapitału żelaznego procenta do tegoż kapitału, unieruchomiając go w ten sposób, że niewiadomo doprawdy, w jaki sposób i czy kiedykolwiek kapitał ma być używany.

Sądzimy, że z zasady procenta od kapitału żelaznego powinny być zaliczane do funduszów obrotowych kasy i w tym tylko razie, jeżeli potrzeby zwykłe ich nie wyczerpują, załączane do samego kapitału.

Na tem kończymy z niedokładnościami.

Jedną z największych zalet projektu jest zastrzeżenie, że normy wypłaty wsparcia są ustanowione tylko na rok i że po tym przeciągu czasu będą mogły zostać zmienione stosownie do wymagań praktyki.

Sposób to najlepszy regulowania się z potrzebami chwili i warunkami faktycznemi.

Następnie normy owe rozpatrywane będą co trzy lata, choć na początek mogłoby to być uskutecznione przez lat kilka w częstszych terminach.

Zaznaczaliśmy też, że godną jest pochwały zasada, iż robotnik pozostający przez cały czas w jednej fabryce otrzymuje wyższe wynagrodzenie emerytalne, choć, zdaniem naszem, różnica wynagrodzeń nie powinna być bak znaczna.

Na tem kończymy o kasie emerytalnej, życząc jej powodzenia i jak najrychlejszego wprowadzenia w życie.

Dzieciom!

Gdy ciężko mi i czarno i sieroco,
I boję się w toń zajrzeć mego ducha,
Bo pustka tam bezpłodna, martwa, głucha;
A po nad nią — jak błysk burzliwą nocą —
Tylko dwie skry — to gasną, to migocą:
Przeszłości wdzięk — i w blizką śmierć otucha!

Gdy z moich ścian gorączka mnie wygoni,
I z kąta w kąt jaskółcza tęskność rwie,
A w uszach wciąż straszliwszy poszept dzwoni,
O cichym śnie, — o lubym, wiecznym śnie...
Wtedy do was — o dziatwo, jasnej skroni! —
Pomiędzy was — śpieszę — ratować się!...

Maleńcy wy!... jakież wy macie leki.
W uśmiechu tym, co białe ząbki szczerzy
I jakiż czar — anielskiej czar opieki —
W rączętach tych, co mnie oplotą — leży? —
Że łza — cny gość — odwilża mi powieki,
Na skroni żar wiatr ulgi wieje świeży!

Cherubów chór!... Błękitne, rzewne oczy!
Cera, jak puch, — rumieniec niby kwiat,
I szczebiot ów — dla matek tak uroczy —
Półszept, półśpiew — ptaszęcych gwarów brat —
Wszystko to wraz w mrok duszy mej się tłoczy,
Jak słońca blask do rdzawych więźnia krat!

I cud to, cud!... o dziatwo złotowłosa,
Zawsze twój gwar w mej duszy bunty koi,
Gdzie jesteś ty, tam wierzę ja w niebiosa!
Tam w nowy hart pierś się i wola zbroi!
Więc gwarzcie wciąż, o, dobroczyńcy moi! —
Jak ul, — jak puszcz kapela srebrnogłosa!...

Tak gwarzcie wciąż — aż póki pod wierzbami
Igrać i wianków nie przyjdziecie wić,
A matka zabaw przerywając nić,
Nie rzeknie — kładąc palec nad ustami:
— Ten smutny pan, co się tak bawił z wami,
Śpi w ziemi tu — więc trzeba cicho być!...

Władysław Ordon.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

═ *Praw. Wiest.* pomieszcza najwyższe rozporządzenie, na mocy którego wszystkie sprawy dotyczące dróg żelaznych w ministerjum finansów zostają skoncentrowane w specjalnej kancelarji tegoż ministerstwa do spraw kredytowych.

═ *Praw. Wiest.* pomieszcza postanowienie komitetu do spraw Królestwa, na mocy którego spis spraw nieukończonych, oddanych z IX departamentu do warszawskiej izby sądowej, ma być wystawiony do przeglądania w izbie. Jednocześnie w *Praw. Wiest.*, *Dnew. Warsz.* i trzech innych gazetach warszawskich winno być ogłoszonem, że jeśli do 1 stycznia 1881 r. sprawa oznaczona w spisie nie będzie wniesiona na listę spraw mających być rozpatrywanemi podług dawnej procedury w izbie sądowej, to skarga do IX departamentu senatu straci moc. Postanowienie komitetu zostało zatwierdzone najwyżej.

═ Przy ministerjum komunikacji rozpoczyna pracę komisja, mająca na celu zaprojektowanie taryfy kolejowej za transport z zagranicy metalów i wyrobów metalowych.

═ Prezydujący w Najwyżej zatwierdzonej podkomisji warszawskiej, dla zbadania dróg żelaznych w Rosji, zawiadamiając naczelnika gubernji warszawskiej, że podkomisja ta, 12 (24) września r. b., przystąpi do obejrzenia drogi żelaznej nadwiślańskiej, poczynając objazd od Warszawy na Lublin, Chełm i Kowel, a po powrocie z tej linji pojedzie z Warszawy do Mławy, prosi o podanie o tem do wiadomości fabrykantów, wysełających bagaże i wszystkich osób mających interesa z drogą żelazną, od których podkomisja przyjmować będzie wszelkie uwagi tak ustne jak i piśmienne, dotyczące ruchu towarowego i pasażerskiego na tej linji.

═ Zarząd kolei nadwiślańskiej zawiadamia, że na skutek rozporządzenia ministerjum z dnia 15 września przy transporcie bydła całemi wagonami można będzie do jednego wagonu ładować po 12 sztuk bydła rasy większej i po 14 mniejszej, z zachowaniem obecnej opłaty po 15 kop. od wagonu i wiorsty.

═ Na miesiąc październik ustanowiony został przez ministerjum pobór opłaty dodatkowej do składki ogniowej od ubezpieczenia zabudowań w Królestwie w stosunku najwyższym przez prawo dozwolonym, wynoszącym 25% raty pierwszej opłaconej w kwietniu.

═ Podobno zawiązuje się ze znacznym kapitałem spółka z koła ziemian, której zadaniem będzie urządzenie gospodarstw, wprowadzanie meljoracji, oraz informowanie przy sprzedaży i kupnie majątków.

═ Na rogach ulic porozwieszane zostały obwieszczenia, wyszczególniające dnie świąteczne i galowe, w które wszystkie sklepy, z wyjątkiem sklepów z artykułami spożywczemi, winny być zamknięte do ukończenia nabożeństwa w kościołach, t. j. do godziny pierwszej z południa.

═ Z powodu, iż sezon letni ma się już ku schyłkowi i zimne wieczory nie pozwalają na wycieczki do ogrodu Botanicznego i parku Łazienkowskiego, władza policyjna nakazała wstrzymać kursowanie omnibusów aż do placu przed ogrodem botanicznym i poleciła, aby omnibusy te dochodziły tylko do rogu ulicy Pięknej i placu Ujazdowskiego.

═ W dniu wczorajszym skończył się sezon kuracyjny w instytucie wód mineralnych w ogrodzie Saskim.

═ W dniu jutrzejszym o godzinie siódmej wieczorem odbędzie się w muzeum przemysłowo-rolniczem odczyt publiczny Napoleona Milicera; prelegent będzie mówił dalej o związkach siarki w przyrodzie.

═ Onegdaj przypadł w muzeum przemysłowo-rolniczem drugi odczyt publiczny p. J. Boguskiego.

Treść odczytu stanowiła historja rozwoju fotografji.

We wstępie wykładu swego opowiedział prelegent o wynalazku dagerotypji, dokonanym przez Ludwika Daguerra w roku 1830.

Wynalazek ten wszedł jednak w użycie dopiero w roku 1839, ponieważ Daguerre trzymał go długo w tajemnicy i wtedy tylko wyjawił go publicznie, gdy, za staraniem Franciszka Arago, powiadomionego o tem odkryciu wespół z Humboldtem i Biotem, otrzymał od izby deputowanych 6000 franków rocznej pensji.

W Ameryce szczególniej rozpowszechniał dagerotypję słynny naturalista, Draper.

Co się tyczy fotografji, to początek jej zawdzięczamy chemikowi angielskiemu, Talbotowi.

Rozmaitych zaś w niej ulepszeń dokonali znakomity astronom John Herschel, oraz Niepce de St. Victor.

W końcu odczytu, znany fotograf, pan Karoli, uproszony przez prelegenta, zdjął wobec publiczności fotografję z popiersia Cezara, a pan Boguski objaśnił jednocześnie proces fotografowania.

W braku światła słonecznego użył pan Karoli, do zdjęcia fotografji, światła magnezjowego.

W ogóle odczyt rzeczony był bardzo zajmującym, to też publiczność, wypełniająca salę prelekcyjną prawie po brzegi, obdarzyła pana Boguskiego serdecznym oklaskiem.

═ **Z literatury.**

* *Gazeta Warszawska* rozpoczęła w tych dniach druk nowej powieści J. I. Kraszewskiego, pod tytułem: „Ciche wody."

* W ostatnim numerze *Ateneum* mieści się początek pracy młodego badacza dziejów ojczystych p. Teodora Wierzbowskiego.

Tytuł tej pracy jest następujący: „Zabiegi cesarza Maksymiljana II o koronę Polską" (okres lat 1565—1576).

Jestto streszczenie materjałów zebranych w archiwum cesarskiego domu, dworu i państwa w Wiedniu, gdzie obecnie p. Wierzbowski przebywa w celu poszukiwań naukowych.

P. Wierzbowski jest wychowańcem tutejszego uniwersytetu, po ukończeniu którego został wysłany jako stypendysta za granicę.

* „Strathmore", najnowsza powieść Ouidy, tłómaczoną jest na język polski i zamieszczoną będzie w jednem z pism tutejszych.

* Wspominaliśmy już iż *Neue Illustrirte Zeitung* pomieściła portret i życiorys Kraszewskiego.

Wczorajszy znów numer wiedeńskiej *Deutsche Zeitung* zawiera feljeton pióra dr J. Meissnera o Kraszewskim.

Rzecz dla naszego pisarza wielce sympatyczna.

═ **Z teatru.**

* Repertuar teatrów warszawskich na tydzień bieżący zapowiada co następuje:

Teatr letni:

Poniedziałek: „Bal maskowy", Wtorek: „Wielki człowiek do małych interesów", środa: „Aida", czwartek: „Kwiat z Tlemcenu", piątek: „Sabinki", sobota: „Traviata", niedziela: „Dwie blizny", „Szalony zakład" (1-szy raz), „Kłopoty dziadunia", oraz „Żona, która oknem wyskoczyła".

Teatr wielki:

Czwartek: „Flis", „Divertissement," „Linda", (2-gi akt), „Wesele w Ojcowie", niedziela: „Jotta".

* W nadchodzącą niedzielę ujrzymy na scenie teatru letniego dwie nowe jednoaktówki.

Jedna z tych komedyjek nosi tytuł: „Kłopoty dziadunia" i napisana jest oryginalnie przez pana Dąbrowskiego Stefana, autora znanej już ze sceny komedji „Nauczycielka".

Druga jednoaktówka pod tytułem „Szalony zakład" tłómaczona jest z francuskiego.

W sztuczce tej wystąpią panie: Lebrunowa i Gilska, oraz pan Prażmowski.

* Wkrótce też przedstawioną zostanie tłómaczona komedja „Dom do sprzedania", w której wezmą udział panna Popielówna, oraz panowie: Chomiński, Leszczyński i Żołkowski.

* Reżyserja opery ciągle jest zajęta próbami ze „Snu nocy letniej", dzieła Thomasa.

Operę tę wystawia dyrektor Quattrini.

* Edward Łubowski napisał nową czteroaktowa komedję p. t. „Sąd honorowy".

* Słyszeliśmy, iż Królikowski zaproszony został na występy gościnne do Pragi, dokąd też był wzywany i p. B. Ładnowski.

W operze praskiej śpiewa obecnie stale Mieczysław Kamiński, znany tenorzysta, przed rokiem gościł tam Juljan Zakrzewski.

Nasi artyści w stolicy Czech cieszą się wielkiem uznaniem.

* Dowiadujemy się z najlepszego źródła, że p. Doroszyński otrzymał od władz zezwolenie na ośm przedstawień po dniu 1 października w zimowym teatrzyku w Eldorado.

* Offenbach w... Warszawie!

Arcymistrz operetki bawić ma w październiku w Berlinie, skąd rusza do **Petersburga.**

Mówiono nam, iż wesoły *maestro* zatrzymać się też zamierza w naszem mieście.

= W zeszłą sobotę odbyła się sesja zgromadzenia drukarzy warszawskich.

Na posiedzeniu tem podniesioną została między innemi kwestja założenia specjalnej szkoły dla adeptów sztuki drukarskiej, którą też oddano pod rozpatrzenie rady pomocniczej rzeczonego zgromadzenia.

Zatwierdzono również przeszło czterdziestu nowych towarzyszów sztuki drukarskiej i dokonano wyboru członków do rady pomocniczej, a mianowicie panów: Choińskiego, Kotarzewskiego, Małowskiego, Traugutta, Czerniejewskiego, Walczakie..[illegible]cza, tudzież Zawiszewskiego.

= Lekarstwo przeciw suchotom!

Z kliniki profesora Prokopa Rokitańskiego w Innsbruku nadeszła radosna nowina, iż znakomitemu profesorowi udało się zastosować z pomyślnym skutkiem nowy środek w leczeniu suchot.

Środkiem tym jest rodzaj sody.

Doświadczenia czynione z chorymi, po krótkim pobycie w szpitalu i używaniu wspomnianego leku, uwieńczone zostały znakomitemi rezultatami.

Świat lekarski zapewnie zajmie się bliższem zbadaniem i wypróbowaniem tego cudownego leku.

= Przykry wypadek...

Dwie dziewczyny włościańskie ze wsi Wymysłowo pow. kieleckiego, 13-letnia Józefa i 7-letnia Rozalja Gruszczanki, udały się do lasu na grzyby.

Miały one ze sobą sznur.

W lesie starsza z dziewcząt zawiązała na drzewie dość wysoko sznur i urządziwszy rodzaj huśtawki, bujała się wesoło...

Podczas zabawki sznur się począł skręcać..

Nagle deiewczyna się osuwa i zaczepia szyją o sznur...

Sznur zaciska jej szyję i dziewczyna się udusiła...

= Jarmark w Łowiczu rozpoczęty już został w dniu wczorajszym.

Zjazd na jarmark jest liczny, kupujących atoli niezbyt wielu.

Najwięcej przyprowadzono na jarmark koni, niemal kilka tysięcy; bydła zaś, stosunkowo do zeszłorocznych jarmarków, znajduje się dość niewielka ilość.

= Kłamca.

Pan X. opowiadał nowinę.

Pan Y. odpowiedział:

— To nie może być prawdą, gdyż mam list z dnia 31, który zupełnie co innego mówi:

—A ja z 32-go...

= Pod dzwonnicą.

Żebraczka do swej towarzyszki.

— Pani Maciejowa! nie pójdziecie dziś żebrać?... taka śliczna pogoda!

= Na lekcji mineralogji.

Nauczyciel. Gdzie można znaleźć dyjamenty?

Uczeń. (po namyśle) W... kolczykach.

= **Wypadki.**

* W sobotę wieczorem, na Lesznie, w domu pod nr 25, Kazimierz i Antoni S., wszczęli kłótnię z zamieszkałymi w tymże domu Adamem F. i Mateuszem S.

Bójka stąd wynikła przybierała większe rozmiary — tak, że stróż tegoż domu Adam S., oraz inni mieszkańcy chcieli wdaniem się swojem zapaśników pogodzić i zapobiedz dalszym następstwom.

Interwencja ta nietylko że się nie udała, ale jeszcze na bardzo złe im wyszła.

Hałaburdnicy bowiem rzucili się na rozbijających i pobili tak stróża Adama S., jak również i Juljana B., oraz kilka innych osób.

Stróż szczególniej i wspomniany B. odnieśli silne uszkodzenia i odwiezieni zostali do szpitala.

Stan ich jest nader groźny, rozeszła się nawet wieść, że stróż ducha wyzionął.

Wieść ta jednak okazała się mylną.

Nieszczęśliwy ten człowiek z połamanemi żebrami, ciężko poraniony. dotąd żyje.

Winnych przyaresztowano.

* Zabawy na huśtawkach w dni świąteczne często powodują rozmaite wypadki.

I dziś mamy do zaznaczenia dwa wypadki tego rodzaju.

W parku Aleksandrowskim Józefa W., zbliżywszy się zbytnio do huśtawki, deską takowej uderzona została bardzo silnie w głowę.

Na Świętokrzyzkim zaś folwarku uczeń tokarski Antoni K. przez własną nieostrożność spadł z huśtawki i potłukł się niebezpiecznie.

* Wczoraj na Gęsiej pod nr. 37 przed bramą znaleziono podrzucone niemowlę płci żeńskiej.

Śledztwo wykryło, iż zbrodni podrzucenia dopuściła się akuszerka, którą odnaleziono.

Dziecię odesłano do szpitala.

* W domu przy ulicy Brzeskiej pod nr 19, w zamkniętem mieszkaniu p. G., podczas nieobecności właściciela, zapalił się siennik słomą wypchany.

Ogień natychmiast ugaszono bez pomocy straży.

Przyczyną pożaru był porzucony papieros.

* Skutki różowego humoru.

Wczoraj, podczas przedstawienia „Cyganki“ w Alhambrze, jakiś jegomość w przystępie zbyt różowego humoru, z „gorączki spirytualnej“ wynikłego, zaczął nadużywać swych zdolności wokalnych i zachowywać się względem publiczności dość niewłaściwie.

Wesołego jegomościa wyprowadzili z ogródka policjanci w sposób... niewesoły.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: dla spadłego z etatu Kośm. L. G. rs. 2, L. J. rs. 3 i Kazimierz Zakrzewski inżenier rs. 2; tenże rs. 3 na nagrobek dla ś. p. Kazimirza Rogińskiego.

≌ Dnia onegdajszego, t. j. 20 września, dopełniony został w kościele PP. Wizytek obrządek zaślubin między p. **Leonem Czajkowskim**, obywatelem ziemskim gubernji podolskiej i panną **Zofią Adelą Bielecką**, właścicielką ziemską kijowskiej guberni, córką nieżyjących Franciszka i Julji z Trzeciaków Bieleckich, w przytomności matki nowożeńca i ciotki panny młodej, oraz grona krewnych i przyjaciół. Młodej parze błogosławił Jks. Jakubowski.

Szczęść im Boże na tej drodze życia! —19,625—

Nekrologja.

† Pozostała w ciężkim smutku żona po ś. p. Ignacym **Szulcu,** nadzorcy cmentarza powązkowskiego, zaprasza familję, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele powązkowskim, dnia 23 września, to jest we wtorek. —19337—

† Dnia 23 września r. b., to jest we wtorek, w kościele św. Krzyża, o godz. **10 i pół** zrana, odprawione będzie żałobne nabożeństwo za spokój dusz ś. p. Tomasza **Wareg-Massalskiego** i jego małżonki ś. p. Pauliny z Nowosielskich, zmarłych w Louvain (w Belgji), na które pozostałe w smutku córki, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —19502—

† W dniu jutrzejszym, to jest we wtorek, odprawione zostaną msze św. o godzinie **10-tej** zrana, w kościele świętego Krzyża, za duszę ś. p. Joanny z Piotrowskich **Kamieńskiej,** jako w pierwszą rocznicę jej zgonu, na które pozostały mąż uprzejmie zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —19636—

† Jutro, to jest we wtorek, dnia 23 września r. b., w kościele św. Aleksandra, o godzinie **9-tej i pół** zrana, jako w szóstą rocznicę śmierci ś. p. Jana **Sobolewskiego,** doktora medycyny, odprawi się nabożeńswo żałobne, na które pozostała żona z dziećmi zaprasza życzliwych. —19581

† W 25-tą rocznicę śmierci Walentego **Bruck,** żony jego oraz wnuczki ich Helenki Ksawery zmarłej 4 sierpnia r. b., odbędzie się nabożeństwo jutro o 9-tej godzinie w kościele WW. Świętych, na które pozostałe córki i zięciowie zapraszają krewnych i znajomych. —19688—

† Za duszę ś. p. Dezyderjusza **Śliwińskiego,** oficera b. wojsk polskich, zmarłego w r. 1864 w m. Kielcach i małżonki jego ś. p. Marjanny z Bielińskich, zmarłej dnia 16 lipca r. b. w Warszawie, odbędzie się w kościele parafjalnym św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, dnia 23 b. m., to jest we wtorek, o godzinie **10-tej** zrana, nabożeństwo żałobne, na które pozostałe w smutku dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —19591—

† W dniu 23 września r. b., to jest we wtorek, w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, jako w dniu imienin ś. p. Tekli **Łuczak,** odbędzie się nabożeństwo żałobne za jej duszę, o godzinie **10-tej** zrana, na które zaprasza się przyjaciół, znajomych i pobożnych chrześcijan. —19663—

† W dniu 21 b. m., to jest w niedzielę, po długich cierpieniach, zakończyła doczesne dni ś. p. Eleonora **Ginett,** pozostawiwszy w głębokim żalu męża i osieroconych 7 dzieci. Nabożeństwo żałobne za jej duszę odbędzie się we wtorek, o godzinie **9 i pół** zrana, w kościele św. Karola Boromeusza, wyprowadzenie zaś zwłok nastąpi tegoż dnia, o godzinie **5-tej** po południu, z kościoła św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które życzliwych niniejszem zaprasza się. —19672—

† Dnia 15 b. m. zmarła w Ciechocinku po długich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, ś. p. Marja z Kempińskich **Syrewicz,** w wieku lat 60, wdowa po asesorze kolegjalnym, ś. p. Konstantym Syrewiczu. Ciało jej sprowadzone do Krośniewic, po odbytem nabożeństwie żałobnem w dniu 19 b. m., wobec licznej najbliższej rodziny zebranych krewnych, przyjaciół i znajomych, złożone zostało w grobie familijnym obok zwłok męża, którego zaledwie parę miesięcy przeżyła. Pokój jej duszy! —19641—

† Dnia 22 b. m. i r. w mieście Kutnie, gubernji warszawskiej odprowadzone zostały na wieczny spoczynek zwłoki przedwcześnie zmarłego, bo w roku życia 41, powszechnie lubionego i szanowanego ś. p. kapitana Konstantego **Ilińskiego,** naczelnika straży ziemskiej. Był on najlepszym mężem i ojcem, przyjacielem i sąsiadem, jakich dziś mało spotkać można w życiu. Wyliczać jego cnoty jest zbytecznem, bo najlepiej świadczyło o tem całe miasto i okolica zebrane na pogrzebie bez różnicy stanu i wyznań.

W imieniu osieroconej jego zgonem żony, małoletniego syna i familji, składam publicznie najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim bez wyjątku, a w szczególności księdzu prawosławnemu, który, jako serdeczny przyjaciel zmarłego, dołożył starania, że pogrzeb ś. p. Konstantego odbył się z całą ostentacją. Tym także, którzy otoczyli opieką i radą nieszczęśliwą wdowę, i tym co na swych barkach ponieśli aż do grobu drogie nam zwłoki, czem otarli niejedną łzę pozostałej żonie.

Oby Bóg im wynagrodził, oddalając od nich podobne ciosy! *K. S.* —19489—

† Stroskany mąż po stracie najdroższej swej małżonki Józefy z Soboczyńskich **Godlewskiej** składa niniejszem najszczersze podziękowanie osobom, które raczyły towarzyszyć smutnemu obrzędowi w dniu 18 b. m., z domu nr 773 na cmentarz powązkowski. *Antoni Godlewski.* —19588—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 20 września.—Albertowi Grevy, cywilnemu gubernatorowi Algeru, przedłużono władzę na przeciąg sześciomiesięczny.

× **Brouges** 20-go września.—Zmarł tu arcybiskup de la Tour d'Auvergne. Nieboszczyk był za ministerstwa Oliviera ambasadorem, a w gabinecie Palikao piastował urząd ministra spraw zewnętrznych. W roku 1861 konsekrowano go na arcybiskupa miasta Brouges.

× **Chambery** 20-go września.—Przy budowie portu Montgilbert zawaliło się sklepienie. Upadając, pociągnęło za sobą rusztowanie z robotnikami. Z pod gruzów wydobyto 5 robotników zabitych, a 7 ciężko ranionych.

× **Londyn** 20-go września. — Zmarł tu John Benjamin Smith, pierwszy prezydent ligi „Anti-Corn-Law“. Od 1839 do 1841 piastował godność prezydenta izby handlowej w Manchester. W parlamencie zasiadał od 1847 do 1874 roku.

× **Londyn** 20 września.—Na Tamizę spuszczono „Orient“, największy angielski okręt kupiecki. Zbudowany on został w warsztatach Clyde i przeznaczony jest do Australji. Rozmiarami przypomina „Great Eastern“. Długość okrętu wynosi 140 metrów. Okręt może pomieścić 550 pasażerów i ubidz na godzinę 17 węzłów.

× **Edymburg** 20-go września.—Na doroczne obrady zebrał się tu kongres Trades-Unions.

× **Surrey** 20-go września.—W Mount-Lee buduje się kosztem Tomasza Hollowaya, bogatego właściciela dóbr, wyższy zakład naukowy dla dziewcząt. Koszta wzniesienia budynku wyniosą 257,000 funtów szterlingów (około trzy miljony rs.). Kolegjum dziewcząt będzie odpowiednio uposażone.

× **Lochmaben** 20 września.—Ku pamięci Roberta Bruce, obrońcy niepodległości Szkocji, odsłoniono tu uroczyście we środę posąg marmurowy. Robert Bruce przedstawiony jest w kostjumie rycerskim średnich wieków, w koronie i płaszczu królewskim. Na podstawie położono krótki napis: „Robert Bruce, urodzony 12 lipca 1274“. Uroczystość odsłonięcia dopełnił przy bardzo licznym udziale ludu Hope Johnstone, członek parlamentu.

× **Bruksella** 20-go września. — W Dieghem odbył się w tych dniach pojedynek na pałasze pomiędzy Eugenjuszem Liébertem, redaktorem *XIX Siècle* a Edmundem Lepelletier, redaktorem *Marsellaise*; obaj przeciwnicy ranieni.

× **Wenecja** 20-go września.—Król i królowa włoscy wyjechali z powrotem do Rzymu.

× **Gastein** 20 września.—Nuncjusz papieski kardynał Jacobini w czasie pobytu swego kilkakrotnie tu z ks. Bismarkiem konferował. Jacobini, który niedawno został kardynałem, powrócił dziś do Wiednia, gdzie jutro ma się odbyć uroczystość włożenia mu kardynalskiego biretu. Czynność tę ma cesarz osobiście spełnić.

× **Berlin** 20-go września.—Otwarto tu oryginalną wielce restaurację. Zbudowana jest ona w formie okrętu, z emblematami alegorycznemi, kajutami pierwszej, drugiej i trzeciej klasy. Obsługę stanowią byli majtkowie w strojach marynarskich.

× **Wiedeń** 20-go września.— Projekt wykopania kanału łączącego San z Dniestrem postąpił o jeden krok naprzód. Dowiadujemy się bowiem, że ministerstwo handlu udzieliło inżenierowi p. Feliksowi Laurent we Lwowie pozwolenie do przedsięwzięcia wstępnych technicznych robót, dotyczących kanału pomiędzy Czajkowicami pod Dniestrem a Michałowicami nad Sanem, w celu połączenia obydwóch tych rzek, względnie z Wisłą w dalszym planie morza Baltyckiego z Czarnem. Koncesja ważną jest na jeden rok. Komunikacja wodna, jaka tym sposobem byłaby utworzoną pomiędzy Gdańskiem a Odesą—wynosiłaby 304 mil długości, z czego na sam kanał 8—9 mil przypada. Myśl wybudowania kanału pomiędzy Sanem a Dniestrem nie jest nową. Jeszcze w roku 1751 za rządów rzeczypospolitej, a więc w czasie „epoki kanałów we Francji“—trasowali francuzcy inżenierowie Beauplein i Defillè ten ważny kanał, zowiąc go „najtańszym i najpożyteczniejszym w świecie“, ponieważ za pomocą tego krótkiego kanału utworzoną byłaby wodna komunikacja, która przecinając w prostej linji Europę na dwie części w samym jej środku, musiałaby stać się jedną z najbardziej ożywionych dróg handlowych. Później w roku 1811 i 1815 trasowali niemniej inżenierowie Osterlani i Breumüller ten san kanał. Projekt, który nosił nazwę: „Najważniejszy kanał w Europie, łączący morze Baltyckie z Czarnem“, był w swoim czasie wiedeńskiemu kongresowi przedłożony.

× **Wiedeń** 20 września.—Rada miejska na ostatniem swem posiedzeniu postanowiła asygnować corocznie stosowną kwotę na utrzymanie i ozdobienie grobów Mozarta, Glucka, Haydna i Beethovena.

× **Poznań** 20-go września. — Kraszewski ofiarował na teatr tutejszy 400 marek, zawiadamiając zarazem, iż w zimie wygłosi dwa odczyty na rzecz dalszego subwencjonowania teatru.

× **Kraków** 20-go września. — Od onegdaj bawi tu hr. d'Eu, wnuk Ludwika Filipa, syn ks. Nemours, ożeniony z następczynią tronu brazylijskiego, brat ks. Władysławowej Czartoryskiej.

× **Lwów** 20-go września.—Na wielkie manewra kawalerji, odbywające się pomiędzy Lwowem a Brzeżanami, przybyli też oficerowie francuscy z pełnomocnikiem wojskowym przy ambasadzie rzeczypospolitej w Wiedniu, księciem Borghes na czele.

✕ **Niżnij Nowgorod** 20-go września.—Hr. Ignatiew otworzył tu subskrypcję celem utworzenia funduszu dla organizującego się w Petersburgu towarzystwa ochrony od pożarów i pomocy dla dotkniętych tą klęską; hr. Ignatiew ofiarował na ten cel rs. 5,000.

✕ **Jekaterynosław** 20 września.—We wtorek wybuchł tu w jednej z najruchliwszych części miasta pożar, który, podsycany silnym wiatrem, wkrótce opanował wiele domów i zabudowań gospodarczych; szkody bardzo znaczne.

✕ **Nowy-York** 19-go września. — Z Memphis donoszą: W zeszłym tygodniu zachorowało tu 432 osób, a zmarło 48.

Przegląd polityczny.

Wizyta ks. Bismarka w Wiedniu stała się wielką interesującą zagadką w świecie politycznym; mówią o niej i piszą dużo, ale wszystkie wnioski opierają głównie na domysłach, które pozytywnych faktów dosięgnąć nie mogą. Kanclerz Niemiec początkowo miał zjechać w połowie b. m., następnie odłożono przyjazd jego na dzień 18-go wieczorem, obecnie znów *Presse* doniosła, iż dopiero w niedzielę na noc spodziewano się w stolicy naddunajskiej jego przybycia wraz z żoną i synem.

Niewiadomo też, jak długo książę zatrzyma się w Wiedniu, zależeć to będzie od tego, jak rychło dadzą się ukończyć polityczne konferencje z hr. Andrassym i br. Haymerlem, które niezaprzeczenie stanowić mają jedyny cel tych odwiedzin.

To pewna dotychczas, iż ks. Bismarck przyjmowanym będzie na audjencji przez samego Cesarza, co zresztą jest rzeczą całkiem naturalną i nie może być kwestjonowaną. *Morning-Post* z owego zjazdu kanclerzy wróży na przyszłość jak najściślejszy związek polityki austryjackiej i niemieckiej, która silniej zespoli się wspólnością celów i interesów, aniżeliby to pisane traktaty i przymierza uczynić mogły.

O tyle razy głoszonem przymierzu Rosji z Francją, któreby z loicznego następstwa faktów przyjść do skutku musiało, różnie sądzą dzienniki zagraniczne. Jedni przypuszczają, że w dzisiejszych warunkach przymierze to nie dałoby się tak łatwo zawiązać, gdyż Francja z jednej strony nie może tak wcześnie narażać się na nową wojnę z Niemcami, z drugiej zaś wiążą ją interesa z Anglją, których lekceważyć nie śmie. Przypuszczenia *Timesa*, wszystko, co się dzisiaj dzieje na arenie politycznej mocarstw traktatowych, było tylko komedją, ułożoną przez ks. Bismarka dla odosobnienia Francji, wydaje się nieco za śmiałem twierdzeniem. *Köln. Ztg.* donosi rzekomo z najlepszego źródła, iż Gambeta w zeszłym tygodniu wyjeżdżał *incognito* do Londynu, aby się osobiście co do obecnej sytuacji porozumieć z lordem Beaconsfieldem i tem miał przyjść do przekonania, że plany księcia Decazes co do szukania przymierza z Rosją—musiałyby sprowadzić stanowczo zerwanie stosunków przyjaznych między Anglją i Francją. W kołach zaś politycznych paryskich utrzymują, iż księciu na ogłoszeniu owej znanej rozmowy z Gorczakowem w *Soleil*, zależało dlatego tak wiele, bo chciał uderzywszy w stół, aby się nożyce—t. j. przygotowywane przymierze niemiecko-austryjackie, odezwało.

Poirytowane głośną sympatją kanclerza Rosji względem republiki dzisiejszej dzienniki niemieckie zdemaskowały właściwy stan rzeczy i zaczęły się odgrażać konsekwencjami związku Andrassy'ego i Bismarcka, istniejącego podobno jeszcze przed kongresem berlińskim. O to głównie chodziło ks. Decazes, jak zapewnia *Soleil*. Nie ulega wątpliwości, że mu się udało osiągnąć cel zamierzony, ale i ks. Bismarck według przypuszczeń *Timesa* dopiął swego, przekonawszy Europę o inklinacji Francji ku Rosji, a tem samem stawiając ją w dość drażliwej pozycji względem Anglji.

Takie tłómaczenie sprawy nie wydaje nam się dostatecznem; to wzajemne demaskowanie byłoby za małym celem dla wielkiej polityki takich dyplomatów jak ks. Bismarck, lub Gorczakow. Poza tem wszyskiem ukrywać się jeszcze muszą dalej sięgające powody, których my nie mamy, ale które w danej chwili wyjść muszą na jaw.

Konferencje polityczne z Andrassym w Wiedniu poprzedziły układy Bismarcka z nuncjuszem papieskim Jacobinim w Gasteinie, w których brał udział ks. Hohenlohe, brat kardynała, a poseł niemiecki w Paryżu.

O ile owe traktaty z kurją rzymską doprowadzić mogą do pomyślnego rezultatu, wnioskować z dzisiejszych danych niepodobna, tem bardziej, że fakta sprzeciwiają się wszelkim optymistycznym pod tym względem przepowiedniom.

Prawie jednocześnie, gdy msgr. Jacobini układał się z Bismarckiem w Gasteinie, sądy pruskie wydawały wyrok przeciw kardynałowi Ledóchowskiemu za przekroczenie ustaw majowych, a to mianowicie za wydanie wielkiej ekskomunikacji na proboszcza Lizaka; wyrok skazuje kardynała na grzywnę 2000 marek, lub 70 dni wieży.

Telegramy z Wiednia przyniosły wiadomość o zaburzeniach wybuchłych w Hercegowinie, które z początku nie wydawały się wcale groźnemi, obecnie wszelako rozszerzają się podobno do tego stopnia, iż potrzeba było wezwać posiłki zbrojne do stłumienia rozruchu. Część miejscowej policji w Nevesinje, złożona ze zdemoralizowanych i nieugiętych krajowców, sprzykrzywszy sobie karność nowych władz austro-węgierskich postanowiła pohulać trochę na terytorjum czarnogórskiem, ale ztamtąd wyparto burzycieli, którzy zapalili przez zemstę kilka pobliskich karaułów i z kompanją austryjackiego wojska zaczęli utarczkę. Musiano z Mostaru cały bataljon sprowadzić, rezultat dotychczas niewiadomy.

Byłoby rzeczywiście fatalnem zrządzeniem dla Austrji, gdyby jej tak, jak anglikom w Azji, los nagle bruzdzić zaczął i ni ztąd ni zowąd dmuchnął w oczy dymem powstańczego płomienia. Jakiekolwiekby były przyczyny rozruchów w prowincjach przez Austrję zajętych, zawsze musiałyby one sparaliżować choć w części polityczną działalność tego mocarstwa na szerszem polu. W Wiedniu obiecują sobie, że przy pomocy Czarnogórza, które obsadziło granicę, rokosz da się wkrótce zatłumić.

Telegramy.

(*Ajencja Rudolfa Okręta*).

Paryż, 20.— Dnia 24-go b. m., w dniu urodzin hr. Chamborda, odbędzie się wielkie przyjęcie w Frohsdorfie, na które udać się ma wielu legitymistów; przyjęcie to posiadać będzie cechy pewnego rodzaju demonstracji legitymistycznej.

Paryż, 20-go.— Podróż Juljusza Ferry po kraju wywołała w departamentach ruch na korzyść reformy nauczania.

Londyn, 20-go,— *Times* gani w ostrych wyrazach Beaconsfielda za to, że w mowie ostatniej nie wspomniał o kwestjach politycznych: „Czujemy wszyscy" powiada dziennik, „że kwestje wewnętrzne mogą poczekać, ale kwestja afgańska nie cierpi zwłoki. Rząd zapewne powziął już dotychczas jakąkolwiek decyzję, Tajemnicze milczenie jest niebezpieczne, sądzą bowiem ogólnie, że rząd działa bez planu, i daje się powodować wypadkom dziennym. Rząd powinien jawnie przedstawić Anglji możliwe skutki wymordowania poselstwa". *Daily Telegraph* nieco powściągliwiej tylko wyraża swe rozczarowanie.

Wiedeń., 20-go.— Na konferencje u hr. Hohenwarta otrzymało zaproszenie pięciu polskich deputowanych rozmaitych odcieni, którzy jednak nie mogli dojść do porozumienia.

Wiedeń, 20-go.— Porta oświadczyła, że zezwoli na utwerzenie konsulatu serbskiego w paszaliku nowobazarskim.

Salzburg 21-go.—Książę Bismark przybył tu wczoraj wieczorem z żoną i synem hr. Wilhelmem. Dziś o godzinie 2 minut 7 po południu udał się kanclerz w dalszą drogę do Wiednia.

Wiedeń 21-go.—Według obliczenia hr. Hohenwarta, rozporządza partja anticentralistyczna 172 głosami.

Ateny 21-go. — Wczoraj miał posłuchanie u króla poseł otomański przy tutejszym dworze. Zapewniają, że król znowu wyraził się, że nie może zrzec się Janiny.

Londyn, 22-go.— Donoszą z Simli: Afrydowie i inne plemiona w pobliżu wąwozu chajberskiego ręczą za utrzymanie spokoju i bezpieczeństwa w swoich okolicach na drodze do Kabulu.

Wiedeń, 22-go.— Bismarck z rodziną przybył tu wczoraj o godzinie 10-tej wieczorem. Na dworcu kolei oczekiwał go ambasador niemiecki na czele całego składu poselstwa, oraz hr. Andrassy. Kanclerze przywitali się bardzo serdecznie.

Peszt, 21-go.— Tisza powrócił tu dziś zrana. Po ukończeniu dopiero tych narad Tisza z Szaparym udadzą się do Wiednia na wspólne konferencje ministerjalne. Utrzymują powszechnie, że hr. Andrassy przyjmować jeszcze będzie udział w tych konferencjach, ale i baron Haymerle będzie do nich dopuszczony.

Berlin, 21-go.— Ambasador niemiecki w Paryżu ks. Hohenlohe przybywa dziś do Strasburga, skutkiem wezwania, otrzymanego przezeń od cesarza Wilhelma.

Londyn, 21-go.— W tutejszych kołach rządowych skonstatowany fakt prawie współczesnego wybuchu powstania w Heracie i Kabulu wywołał jak najgorsze wrażenie.

Kurs giełdy warszawskiej—dnia 22go września 1879 roku.

Weksle:	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek......	141.52½—75—99	?.05	—.—
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st..............	9.63½—.—	9.65	—.—
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr..............	—.——	114.75	—.—
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl..............	122.70—123—123.15	123.30	—.—

Papiery publiczne:	Dopełniono tranzakcji	z końcem giełdy żądano	z końcem giełdy płac.
Obligi skarbowe rs. 100.......	—.—	—.—	—.—
4% L. zas. 3 okr. ser. I i II..	—.—	100.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	97.75	97.95	—.—
„ „ „ małe	97.30—25	97.55	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	94.25	94.40	—.—
„ „ „ II	—.—	94.30	—.—
„ „ „ III	94.10	94.25	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I i II.	—.—	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże...	86.90—80	86.90	—.—
„ „ małe..	—.—	86.80	—.—
Bil. Bank. Ces. serji I, II i III.	93.50	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864.	—.—	—.—	—.—
„ „ 1866.	—.—	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—	—.—
II Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—	—.—
III Pożyczka wschodnia rs. 100	92.15 12½ 10	92.30	—.—

Akcje i Obligacje:	Dopełniono tranzakcji	z końcem giełdy żądano	z końcem giełdy płac.
Akc. wiel. tow. Ros. kolei żel. za rs. 125..............	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-W. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-B. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi ż. Warsz.-Terespol.	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi żel. Fabr.-Łódzkiej	—.—	—.—	118.—
Akc. Banku Handl. w Warsz.	—.—	272.50	271.—
Akc. Banku Dyskont. w War.	—.—	272.50	271.—
Akc. Banku Handlow. w Łodzi	—.—	—.—	—.—
Akc. Warsz. tow. ub. od ognia	—.—	—.—	—.—
Akc. Warsz. tow. fabryk cukru	—.—	—.—	740.—
Akc. tow. fabr. cukru Józefów	—.—	—.—	260.—
Akc. Dobrzel. tow. fabr. cukru	—.—	—.—	640.—
Akc. t. Lilpop, Rau i Loewens.	—.—	—.—	1600.
Akc. towarzyst. fabryki machin	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzys. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—	—.—

Wartość kuponów: od listów zast. 100 nowych 125 zastawnych m. Warszawy serji I i II $237^{1}/_{7}$ m. Łodzi $195^{15}/_{7}$, listów likwidacyjnych $123^{1}/_{3}$, obligów skarbowych 190, pożyczki prem. 1-ej emisji $95^{4}/_{5}$. 2-ej emisji $12^{1}/_{2}$.

Monety: Półimperjały rs. —.— Sztuki dwudziestofrankowe rs. —.— marki niemieckie rs. — kop. — pruskie bilety bankowe rs. — kop. — bankowe guldeny austryjackie rs. — kop. —.

— W przyszłą środę (24 września) Towarzystwo muzyczne, w nowym lokalu, rozpoczyna szereg dwutygodniowych koncertów bardzo świetnym programem. Pan Górski, którego Warszawa od tak dawna słyszeć nie miała sposobności, przyjmie udział w wieczorze, równie jak utalentowany pianista p. Padarewski. Panowie: Cezar Fio bas i Gennaro Clementi tenor, w przejeździe przez Warszawę, dadzą się poznać; o pięknych ich głosach mieliśmy sposobność się przekonać prywatnie. Chóry Towarzystwa muzycznego wykonają psalm Mendelsohna, oraz dwie pieśni Abta; panna Deryng również po raz pierwszy przyjmie udział w koncercie środowym. —19564—

— Dr **Zdzieński** powrócił z zagranicy i objął przewodnictwo domu zdrowia. —19623—1—3

— Dr **T. Wieniawski** powrócił z Libawy. Mazowiecka nr 16. —19586—1—3

— Dr **Filipowicz Kazimierz** powrócił do Warszawy i zamieszkał w domu dra Rogowicza, ul. Nowogrodzka nr 20, 2 piętro. —19604—

— Pani **Karolina Piwowońska,** właścicielka pracowni sukień damskich, wyjechała za granicę. —19584—

— **Mayzel Bronisław,** obrońca przysięgły, powrócił z zagranicy i przyjmuje interesantów jak dawniej od godziny 4 — 7 po południu, w kancelarji swej przy ulicy Długiej nr 32, wprost hotelu Niemieckiego. —19640—1—3

Od lecznicy I (Niecała 7).

Dr **Brzeziński** powrócił z zagranicy i rozpocznie przyjęcie w lecznicy I-szej w dniu 23 września. Przyjmuje od 3—4 codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt. (Choroby wewn., specj. nerwowe. Leczenie elektrycznością). —19317—3—3

— **A. Randeau,** właścicielka magazynu strojów i sukien damskich przy ulicy Niecałej nr 8, wyjechała do Paryża. 1—3—19574

Witold Aleksandrowicz,

który przez lat kilka prowadził **szkołę śpiewu solowego** za granicą, ostatecznie w Medjolanie, powrócił do Warszawy, o czem zawiadamia osoby, które pragnęłyby korzystać z wykładu jego bądź oddzielnie, bądź **zbiorowo.** O warunkach dowiedzieć się można codziennie od godziny 10 do 12 i od 3-ciej do 5-tej po południu. Ulica Szkolna nr 3. —17620—7—12

— **Józef Kwiatkowski,** adwokat przysięgły, powrócił do Warszawy. —19655—

— **Dobrzański,** właściciel kantoru rekomendacji guwernantek i guwernerów, wrócił z Petersburga. —19645—

— **Gimnas a Wyrzykowski Daniel,** Wielka nr 13, przyjmuje zobowiązania na mieście. —17049—4—6

— Na mocy wzmianki zamieszczonej przed paru tygodniami w *Kurjerze*, mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, a w szczególności osoby płci żeńskiej posiadające zdolności do rysunków, jak i już kształcące się na tym polu, a które pragnęłyby pracę swoją zwrócić na drogę praktyczną zapewniającą w przyszłości korzyści matarjalne.

Że z początkiem miesiąca października r. b., w odpowiednio na ten cel urządzonym Atelje przy mojej litografji, będą mogły rozpocząć naukę w zawodzie litograficznym, to jest: w rysowaniu na kamieniu wszystkiemi znanemi dotąd sposobami.

Osoby interesowane zgłaszać się raczą do kantoru fabryki, przy ulicy Elektoralnej nr 33, w godzinach od 10-ej rano do 7-ej wieczorem, gdzie o bliższych warunkach i szczegółach poinformować się mogą.

2—2—18884 **K. Thies.**

Stanisław Tokarzewski,

artysta muzyczny, powrócił do Warszawy. Mieszka obecnie przy ulicy Nowogrodzkiej pod numerem 29. 2—3—18563

TEATR LETNI.

Dziś: **Bal Maskowy.**

Jutro: **Wielki człowiek do małych interesów.**

Dziś rano ciepła st. 15 w południe ciepła st. 18; Reomura 765 (Pogoda.)

—Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą st. 3 cali 2.

„Ubezpieczenia życiowe“

Kapitałów od rs. 50 do rs. 10,000 wypłacalnych:
a) na wypadek śmierci ubezpieczonego,
b) po przeżyciu pewnych oznaczonych lat,
c) po dożyciu pewnych lat, lub na wypadek wcześniejszej śmierci,
d) na posagi i wsparcia dla dzieci przy pełnoletności.

Pensji (dochodów) od rs. 10 do rs. 3,000 wypłacalnej:
a) natychmiastowo rocznie lub w ratach,
b) od pewnego wprzód określonego terminu,
c) podczas edukacji dla małoletnich.

uskuteczniają się na jasnych i najprzystępniejszych warunkach w Towarzystwie, jedynem w kraju dla WYŁĄCZNEGO ubezpieczenia na życie—a mianowicie pod firmą:

Rossyjskie Towarzystwo Ubezpieczeń KAPITAŁÓW i DOCHODÓW

egzystujące od **1835** roku w St. Petersburgu.

Towarzystwo to, kierując się własnem prawie półwiekowem doświadczeniem, i idąc z postępem czasu, pomimo że jest Akcyjnem, jednakowoż— oprócz wprowadzonej humanitarnej zasady we wszelkich warunkach ubezpieczeń, przypuszcza ubezpieczonych do zysków i dozwala takowym na równi z akcjonarjuszami kontrolować wszelkie swoje czynności.

Stanowisko ubezpieczonego z takiemi prawami w obec akcjonarjusza wytwarza dopiero prawdziwe wzajemne zaufanie, gdyż ubezpieczony nie płacąc za te prawa wyższej, nad normalną stopę, składki od ubezpieczenia i nie należąc do odpowiedzialności za straty—jest członkiem Towarzystwa i niejako wspólnikiem akcjonarjusza.

Doniosłość i uznana praktyczność tego „*udziałowego systemu*“ zpowodowała obecnie zagraniczne pisma assekuracyjne do obszernych artykułów, w których tenże system przedstawiają innym poważnym Instytucjom (wyłacznie życiowym) za wzór, jako szczyt i ostatni wyraz w udoskonaleniu zasad któremi powinny się kierować Towarzystwa, chcące zadość uczynić potrzebom ekonomicznym narodu i uczciwie wypełniać swoje zadanie, odrzucając tym sposobem wszelkie idee spekulacyjne.

Interesem też jest każdego już w Rossyjskiem Towarzystwie ubezpieczonego, nie tylko rozpowszechniać powyższe chwalebne dążności Towarzystwa, lecz także czuwać nad tem, aby nie przystępowali do ubezpieczenia ludzie w widokach spekulacyjnych, któreby tak Instytucję, jak samych ubezpieczonych na straty narażać mogły.

Wystrzegać się też trzeba koniecznie wszelkiej agitacji na korzyść hałaśliwej konkurencji „TONTINOWEJ“ której szkodliwość dokładnie wyświetlił „EKONOMISTA“ w Nr 35 swego pisma w artykule o kombinacji „WZAJEMNE STOWARZYSZENIA NA PRZEŻYCIE Z REASSEKURACJĄ“ a którą to kombinację potępiły obecnie wszystkie Instytucje assekuracyjne. Niestety u nas w kraju, pod wpływem agentów, wielu znajduje ona zwolenników między profanami nie umiejącemi odróżnić „Ziarna od plewy“.

Według § 19 Ustawy Tow: Ross: wszelkie finansowe spekulacje są mu wzbronione, a cała operacja z zasady „JAWNOŚCI“ ogłasza się szczegółowemi sprawozdaniami. Również ważna jest ta okoliczność, że Tow: to zlikwidowawszy dotąd 8,500 Polis na ubezp. summę 30 mil. rs., żadnych procesów nie miało.

Wszelkie bliższe objaśnienia, ustawy, broszury ubezpieczeń i sprawozdania roczne wydają i wysyłają się BEZPŁATNIE, oraz zawierają się ubezpieczenia BEZPOŚREDNIO w biurach Jen. Reprezentacji Towarzystwa w Warszawie (ulica Królewska Nr 6), w Filji tegoż w Wilnie (ulica Wielka dom Guze) jak również i w Agenturach Towarzystwa na prowincji.

Jeneralna Reprezentacja Rossyjskiego Towarzystwa Ubezpieczeń Kapitałów i Dochodów,

dla Królestwa Polskiego w Warszawie, z Filją w Wilnie dla zach. Gub. Cesarstwa.

Jen: Insp: Tow: Emiljan ROŻEJOWSKI.

Biuro: przy ulicy Królewskiej Nr 6 nowy, naprzeciw skweru kościoła. Ewangielickiego, otwarte codziennie od godz. 10 do 2 i od 4 do 6.

Uwaga. Uprasza się dobrze odróżniać firmę tegoż „**Rossyjskiego Towarzystwa wyłącznie ubezpieczeń na życie z 1835 r.**“ od działających w kraju prawnie lub nieprawnie, za pośrednictwem Agentów. innych Towarzystw.

1—1 — 19522 —

PANNY

potrzebne są do krawieczczyzny i Dziewczynki do nauki.—Wiadomość: ulica Wspólna Nr 26. —19597—1—1

Obowiązki Rządcy domu

lub tym podobne. przyjmie emeryt bezżenny za mieszkanie.—Wiadomość u rządcy domu na ulicy Karmelickiej Nr 4 lit. C. —19592—1—3

Potrzebne zaraz

Panienki do nauki kamaszy.

Nowolipie Nr 8, mieszkania 12. —19589—1—3

Ktoby życzył

grywać na pianinie,

zechce zgłosić się na Nowy-Świat Nr 28, mieszkania 11.—Tamże **Pokój** z balkonem, na 1-m piętrze, z osobnem wejściem, do odnajęcia. —19611—1—3

Lekcje języka niemieckiego,

można pobierać za nader umiarkowaną cenę. Wiadomość: Nowy-Świat Nr 67. w sklepie futer pana Konińskiego. —19590—1—3

RS. 300.

Do założenia interesu Norymberskiego, potrzebny jest kapitał rs. 300. — Wiadomości bliższe zasięgnąć można przy ulicy Żórawiej Nr 7, 1-sze piętro, mieszkania Nr 4; codziennie od godziny 4 do 6. —19622—1—3

Do sprzedania

Futra Tumaki, Skunksy, Algierka mezka, Szafa, Komoda

i inne przedmioty ubiorowe i gospodarcze, w domu przy ulicy Chmielnej Nr 44. na 1-m piętrze. —19563—1—3

Ktoby miał do sprzedania:

Konie, wozy jednokonne z chołoblami, skrzynie do węgli, chomonta,

zechce dać wiadomość na plac Aleksandryjski Nr 7, mieszkania 22. —19562—1—1

Meble mahoniowe:

Kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł i stół, za 80 rs.

Maszyna ręczna,

dwu-nitkowa, doskonała, Wilsona, za 20 rs. Królewska Nr 37, mieszkania 3. —19587—1—1

Jest do sprzedania

Maszyna do szycia,

systemu Whelera i Wilsona, zupełnie nowa. Wiadomość: ulica Podwal Nr 24, 1-sze piętro, w oficynie. —19593—1—1

Rs. 10 nagrody.

W dniu 20-m b. m. zginął **Sygnet** złoty z literami J. L. Nowym-Świecie, w blizkości ulicy Chmielnej. — Łaskawy znalazca raczy zwrócić do Handlu Win i Delikatesów Ignacego Lijewskiego i S-ki, wprost kościoła S-go Krzyża. 1—1—19678—

MAGAZYN

pod firmą:

JULJAN PENKALA

SKŁAD FUTER

W Warszawie,

6. SENATORSKA 6.

Poleca znaczny wybór pięknych soboli, lisów czarnych i niebieskich, elek amerykańskich, bobrów kamczackich, tumaków, skónksów, baranów tybetańskich, nurków, rysiów, lisów żółtych i białych, niedźwiadków, szopów, opossum, baranków, popi lic, piżmowcow, królików i jonatów w błamach i na skorki.

Gotowe ubrania futrzane damskie i mezkie, jakoto: Rotondy, Polonezy, Dolmany, Salopy, Kołnierze, Mufki i Czapeczki damskie, Szuby, Algierki, Palta, Kołnierze bobrowe i czapki mezkie.

Fasony świeże piękne

Puch edredonowy na funty.

CENY UMIARKOWANE STAŁE.

1—6 — 19613 —

Maszyna do szycia

jest do sprzedania przy ulicy Leszczyńskiej Nr 5, mieszkania 6. —19595—1—1

Stare obrazy olejne,

restaurują się artystycznie, przy ulicy Chmielnej Nr 25, mieszkania 10.—Tamże różne obrazy do sprzedania.—Otwarte do godziny 4 po południu. —19596—1—3



Fortepian

fabryki Hoffera, mało używany, jest do wynajęcia.—Pańska Nr 25, u rządcy. —19607- 1—3

Są do zbycia

Szczenięta Wyżły,

dwumiesięczne.—Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nr 39, w ogrodzie. —19567—1 -1

Są do sprzedania



2 Garnitury Mebli

urzędowej roboty, za cenę przystępną, oraz **Sofa** i **Materace** z włosa, u tapicera.—Leszno Nr 19. —19618—1—6

Jest do sprzedania



Fortepian

w dobrym stanie, o pół siódmej oktawy, za bardzo przystępną cenę.—Złota Nr 4, mieszkania 17. —19619—1—3

Jest do sprzedania



FORTEPIAN

krótki, od C do A, za rs. 170. — Senatorska Nr 6, u Fortepianisty. —19609—1—3

Do sprzedania



Fortepian

prawie nowy, urzędowej roboty, z mocnym i pięknym tonem i **cztery krzesełka** palisandrowe (massiv) fabryki Smlera — Nowy-Świat Nr 47, w oficynie vis-à-vis bramy, na 1-m piętrze, Nr mieszkania 17. 1—2—19716—

Dnia 16-go Września brzybłąkała się

WYŻLICA

szczenna, biała, uszy kasztanowate i także trzy łaty na grzbiecie. Właściciel tejże może ją odebrać z ulicy Twardej Nr 6, u Lewandowskiego za zwrotem **kosztów.** 1—1—19664 -

---

OSOBA

w średnim wieku, poszukuje miejsca do wyręczenia pani domu, lub pielęgnowania osoby wiekowej, umiejąca także wszelkie robótki kobiece. — Adresy uprasza składać w kantorze naszego pisma pod lit. **Z. K. OO.** 1—3 -

Do interesu około 50 procent przynoszącego zysku, poszukiwanym jest

Wspólnik

z kapitałem rs. 6,000.—Wiadomość w kiosku obok ratusza. 1—6—19585—

Suma Rs. 300

potrzebną jest zaraz na pewną ewikcję albo na hipotekę.—Osoby interesowane raczą składać swoje adresa do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami A. B. N. 1—3 -19629—

Pracownia Sukień, Okryć i Strojów Damskich Marji Gałkowskiej

przeniesioną została na ulicę Świętokrzyzką Nr 35, róg Marszałkowskiej. — Przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres toalety damskiej wchodzące, z materjałów powierzonych lub własnych. 2—6—18953 -

Przy ulicy Nowy Świat Nr 7 są do wynajęcia od frontu obszerne

Apartamenta

z wszelkiemi wygodami, marmurowemi wannami wykwintnie urządzone, oraz lokale w oficynach. Wiadomość u Rządcy. 4—6 —18949—

Ktoby miał do zbycia

SZAFY SKLEPOWE,

raczy przesłać swój adres do sklepu zegarmistrzowskiego p. F. Bezler, przy ulicy Miodowej Nr 14. 1—3—19628—

W dniu 2 (14) Września w niedziele, w podróży koleją Nadwiślańską do stacji Żyrzyn, zgubiono w pugilaresie, lub też z takowym skradziono jeden

Weksel

in blanko na rs. 600, z podwójnym podpisem Stanisława Hann, a oprócz tego w pugilaresie było rs. 10, attestat służby i inne papiery Antoniego Hana. — Łaskawy znalazca raczy to oddać do p. Matyldy Mieczyńskiej, ulica Nowolipki Nr 30, za nagrodą jakiej żądać będzie. Ostrzega się, aby wexlu tego nikt nieprzyjmował. 1 -1—19577—

Ektrakt Octowy do robienia octu.

W handlu znajdujący się ocet szczególniej w 2-go rzędnych i 3-cio rzędnych sklepikach często zaostrzany bywa kwasem siarczanym, farbowany, jednem słowem niezdatny do użycia domowego, a zwłaszcza jeszcze do lekarskiego. Zwracanie ciągłej uwagi i pilnowanie się, aby mieć ocet zdrowy, zniewoliło mnie do otrzymywania go sposobem chemicznym, a doszedłszy do rezultatów ze wstron stron zadawalniających postanowiłem wyrabiać w swej pracowni w formie skoncentrowanej jako ekstrakt octowy, którego kilkoletnie użycie praktyczne w gubernji Łomżyńskiej, stwierdza poniżej świadectwo Urzędu Lekarskiego.

Ekstrakt ten, wszystkiemi zaletami obdarzony, obok względów ekonomicznych i sanitarnych, ma jeszcze tę dogodność dla publiczności, że łatwym jest do przewozu.

Dwie łyżki stołowe na kwartę wody, dają ocet zwykle w handlu używany, 4 łyżki stołowe dają ocet mocny, z nader przyjemnym zapachem, smakiem a przedewszystkiem zdrowy jako chemicznie czysto przyrządzony.

Flaszeczka kwaterkowa zawierająca 16 łyżek na 2 garnce słabszego octu lub garniec mocnego kosztuje 45 kop.

Świadectwo Urząd Lekarski gub. Łomżyńskiej, z polecenia JW. Gubernatora niniejszem zaświadcza, że wyrabiany przez aptekarza M. Mutniańskiego ekstrakt octowy rozpowszechniony w gub Łomżyńskiej, w zupełności zasługuje na uznanie, jako wyrób odznaczający się mocą, właściwym bardzo przyjemnym zapachem i zupełną czystością.— Łomża, dnia 18 Maja 1879 roku.

Inspektor Lekarski (podp.) Dr Londyński.—Assesor Farmacji (podp. Tock.

Tymczasowa sprzedaż w aptece mojej przy ulicy Dzikiej Nr 18.— Dla sprzedających odstępuje się rabat. **M. MUTNIAŃSKI, właściciel apteki.**

10—20 — 17271 —

Aparaty Bergera czyli **pompy i beczki** do wywózki nieczystości kloacznych, **Pompy różnych systemów** do użytku domowego i fabrycznego

POLECA:

Towarzystwo Akcyjne

WARSZAWSKIEJ FABRYKI MACHIN, NARZĘDZI ROLNICZYCH I ODLEWÓW,

przy ulicy Czerniakowskiej Nr 59.

5—6 — 18726 —

L. E. KUBARICZ

St. Petersburg — **GALERNAJA** | **Moskwa** — **MIASNICKAJA**

Dom Komissowo-Spedycyjny i Biuro Techniczne

Przyjmuje wszelkie **zlecenia, komisa i towary** na skład. Wprowadza **nowe marki towarów.** Posiada rozgałęzione stosunki w całem Cesarstwie. Korrespondencje w języku **polskim, ruskim i niemieckim.** 5—10 — 18610 —

SKŁAD LAMP

IGNACEGO DWORZYŃSKIEGO,

przy ulicy Tłomackie Nr 3, dom W-go Manna,

Otrzymał **świeży transport Lamp stołowych, wiszących i do pracy,** jakoteż i nocnych **(Ampli)** w najświeższych **fasonach i wielkim wyborze takowe poleca, po cenach przystępnych.**

3—6 — 19301 —

Dyrekcja Rządowa Teatrów Warszawskich.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 15 (27) Września r. b., o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w Kancelarji Dyrekcji Teatrów licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje na wydzierżawie na lat trzy od dnia 1 (13) Października r. b., dochodu z kloak w oficynie gmachu teatralnego Nr 474/5, tudzież z miejsc ustępowych przy amfiteatrze, galerji i paradyzie teatru Wielkiego istniejących, od summy rs. 150 rocznie. Do deklaracji dołączonym być ma kwit Banku Polskiego na złożone vadium rs. 45 wynoszące. Przystępujący do licytacji mogą składać deklaracje opieczętowane na ręce Dyrektora Teatrów do godziny 12 w południe dnia 15 (27) Września r. b., na papierze stemplowym ceny kop. 60. wedle następującej formy: W skutku ogłoszenia Dyrekcji Rządowej Teatrów Warszawskich z d. 22 Sierpnia (3 Września) 1879 r. Nr 840, podaję niniejszą deklarację iż obowiązuję się wydzierżawić na lat trzy, poczynając od dnia 1 (13) Października 1879 roku, dochód z kloak w oficynie gmachu teatralnego Nr 474/5, tudzież z miejsc ustępowych przy amfiteatrze, galerji i paradyzie Teatru Wielkiego istniejących i płacić za takowe summę (wypisać literami) rocznie, poddając się wszelkim zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym. Kwit Banku Polskiego na złożone vadium rs 45 załączam. Mieszkam w Warszawie pod Nr N. N. Pisałem dnia N. N. miesiąca N. N. 1879 roku. Podpisać Imie i Nazwisko. Warunki licytacyjne przejrzeć można codziennie w biurze Dyrekcji Teatrów.

3—3 — 18177 —

FABRYKA OCTU

ALEKSANDRA JARUCKIEGO et Comp,

w Warszawie, ulica Świętojerska Nr 12b,

Poleca Ocet w najlepszych gatunkach, uznany przez **Radę Lekarską za zdrowy.** Dostać można takowego w składzie naszym, przy ulicy Podwal, w domu zwanym **„BAZAR“ sklepu Nr 12,** jako też na wózkach naszej firmy stawających każdodziennie przy rogu Krzywego koła i Starego-Miasta, a także przy Mirowskich koszarach za Żelazną Bramą. 2—3 — 19553 —

Otworzony przed czterema laty

Zakład Naukowy.

dla przygotowania do egzaminu wolno wstępujących do wojska i do szkół junkierskich na prawach trzeciego rzędu.

Przyjmują się **pensjonarze i przychodni,** przy ulicy **Leszno Nr 25** dom W-go Kubarskiego. Lekcje rozpoczęły się dnia 1 (13) Września. 3—0 — 19055 —

OPERATORKA ODCISKÓW

podejmuje się operacji takowych. Najboleśniejsze i zadawnione odciski operuje bez bólu i użycia ostrych narzędzi w ciągu 5 minut.

Osoby interesowane przyjmuje każdodziennie od godziny 10 do 12 i od 3 do 5-tej.

Ulica Niecała Nr 8. parter prawy.

—19116—3—6 **BIELIŃSKA.**



Ważne dla Dam!

MAGAZYN OBÓWIA męzkiego

A. Wierciński

przy rogu ulicy Jasnej i Świętokrzyzkiej Nr 2.

Zawiadamiam niniejszem Szanowną Publiczność, że przyjąwszy specjalistę w sztuce damskiego obówia, praktykującego w pierwszorzędnych zakładach zagranicznych; otworzyłem pod jego kierownictwem **Pracownię Obówia Damskiego,** w której polecam wielki wybór i przyjmuję obstalunki na czas umówiony. 2—6 — 19373 —

PRACOWNIĘ

SUKIEŃ i OKRYĆ DAMSKICH

przeniosłyśmy z dniem 1-m Lipca na ulicę **Nowolipie Nr 12** i polecamy się nadal względom Szanownej Publiczności.—Tamże potrzebne są **Panny** do staników, oraz **Panna** do szycia na maszynie Singera.

Marja Rankowicz.
Teodozja Kłobukowska.

3—3 —18837—

Do sprzedania

Maszyna parowa,

o sile 8-miu koni, wraz z transmisją i pasami, oraz **Mieszkanie fabryczne,** do wynajęcia.—Wiadomość: ulica Chmielna Nr 60, u właściciela domu. —18081—2—4

PŁYN

na wygubienie **ODCISKÓW**

Uznany przez ogół za najskuteczniejszy środek. Prowizora Farmacji Witolda Czajkowskiego z Moskwy. Sprzedaje się we wszystkich Składach Materjałów Aptecznych i w Aptekach, tak w Warszawie jako i na prowincji oraz w Handlach W. Szuwalskiego i Dzisiewskiego. Flakon większy rs. 1, mniejszy kop. 50. Główna sprzedaż u **Winiarskiego** w Składzie Materjałów piśmiennych, przy ulicy Nowy-Świat Nr 62. 12—15 — 16419 —

☞ Szacunki domów do ubezpieczeń, kopje planów i rysunków, jak również sporządzanie kopij na kalkach litograficznych, przyjmuje po cenach umiarkowanych

A. Sokulski, inżynier.

Chmielna Nr 62ab, II-gie piętro, do 9 tej rano i od 4—6 po południu. 4—6—18678—

Nowy wynalazek!!!

Istniejący od lat kilku przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 46. pod firmą:

Henryka Opatowskiego

Zakład Farbiarski,

przyjmuje do farbowania wszelkiego rodzaju pokrycia meblowe, bez prucia takowych, oraz pokrycia do powozów.

3—3 — 19006 —

Koleje żelazne:

	Odchodzą g.	Odchodzą m.	Przych. g.	Przych. m.
Warsz.-Wiedeń:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	20 w
Osobowy 3 klasy	11	05 r.	6	— w
Osobowy 3 klasy	5	45 w.	9	30 r.
Kurjerski 2 klasy	10	15 w.	7	— r.
Warsz.-Bydgow:				
Osobowy 3 klasy	6	45 r.	10	25 w.
Kurjerski 2 klasy	2	35 p.	2	45 p.
Osobowy 3 klasy	5	45 w.	9	30 r.
Warsz.-Terespol:				
Pocztowy 3 klasy	10	14 r.	8	7 w
Kurjerski 2 klasy	3	45 p.	1	36 p.
Osobowo-Towarowy	8	8 w.	7	23 r.
Warsz.-Petersb:				
Osobowy 2 klasy	9	30 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy	6	43 w.	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy	11	20 w.	10	20 r.
Nadw. do Mławy:				
Pasażerski	9	52 r.	8	18 w.
Pocztowy	6	45 w.	10	14 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
Pocztowy	1	43 p.	3	54 p.
Pasażerski	8	58 w.	8	55 r.
Obwodowa:				
Z dworca Wiedeń.	12	55 p.	10	— r.

Francuzka

w wieku starszym, posiadająca pozwolenie pragnie udzielać lekcje języka francuzkiego na godziny. Wiadomość Plac Aleksandra Nr 11 mieszkania Nr 2.

2—3 — 19248 —

Szafy kassowe

OGNIOTRWAŁE

z ulepszonemi zamkami, różnych systemów są do sprzedania

w Składzie Machin

A. Muszyńskiego

40. Krakow.-Przedm. 40.

3—3 — 18387 —

Ktoby miał do zbycia

Meble używane, w dobrym stanie, świeżego fasonu, lustra, dywany i t. p. zechce adres nadesłać do Magazynu Mebli używanych i nowych **Piechowskiego i Szczotkowskiego,** Marszałkowska Nr 60, róg Zielonego Placu, 1-sze piętro. 16—0 — 3185 —

Ostrzeżenie.

Na polach i zaroślach, do dóbr Siennica należących, w powiecie Nowo-Mińskim położonych, nikomu bezwarunkowo, pod żadnym pozorem, polować niewolno, pod utratą psa i fuzji. 2—3 — 19379 —

Kapelusze Damskie

filcowe i kastorowe w wielkim wyborze, najnowszych fasonach poleca magazyn **Teodora Wetzt.** — Krakowskie-Przedmieście, róg Królewskiej Nr 412

Kupującym na tuziny sprzedaje się po cenie fabrycznej.

2—6 — 19394 —

SZYNY

do budowy podług miary

Za łokieć 62 kop.
Za pud 51½ kop.
Za centnar 1.28¾ } z odstawą.

są do sprzedania

u W. S. Blomberga,

5—12 — 18862 — Dzielna Nr 1.

Ktoby z Panów Właścicieli domów, życzyłby powierzyć odrobienia

meldunków,

człowiekowi obeznanemu z przepisami policyjnemi, zechcą złożyć adres pod literą L. P. w Redakcji tegoż pisma. —18011—6—6

Nowo otworzony

GŁÓWNY SKŁAD Cytryn i Pomarańcz

pod firmą:

JAN JAKLITSCH

ulica Tłomackie Nr 6, w b. Hotelu Wileńskim w Warszawie. 2—3 — 19351—

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 10 (22) Августа 1879 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 211.

Dnia 22 września 1879 roku. — *Poniedziałek.* — *Dnia 10 (22) września 1879 roku.*

BIAŁE KRUKI.

Dla amatorów i zbieraczy rzadkości bibliograficznych, zdarza się sposobność nabycia po przystępnych cenach, poniżej wymienionych dzieł:

1) Biblia Radziwiłłowska czyli Brzeska z r. 1563 z tytułem, kompletna, w skórę oprawna, wybornie zachowany egzemplarz. 2) Biblia Wujka 1599 r. 3) Biblia Leopolity z rycinami 1577. 4) Gabinet medalów Raczyńskiego, 4 tomy oprawne. 5) Wzory Sztuki Średniowiecznej, hr Przeździeckiego nowe, pysznie oprawne, 2 serje dotąd wyszły kompletne. 6) Dzieła kompletne Staszyca, 10 tomów— w nim Ród Ludzki, z kompletnemi rycinami. 7) Herbasz Marcina z Urzędowa, Kraków 1595, kompletny, z tytułem i wszystkiemi regestrami. 8) Kronika Gwagnina, pierwsze wydanie 1611. 9) Lorichiusa o wychowaniu, Kraków 1558. 10) Heidensteina De bello, Kraków 1584.

Obejrzeć takowe można każdodziennie w godzinach popołudniowych, t. j. od 6—8 przy ulicy Długiej Nr 12, w oficynie poprzecznej, w drugiej bramie na dole. 3—3—19034—

Ważne dla Dam!

Przyjmuje się suknie do roboty, które wykonywa się gustownie, modnie i po bardzo przystępnej cenie.—Tamże udziela się lekcje kroju.—Leszno Nr 11, stróż wskaże. —19173—4—5

Maszynista

dobry ślusarz, egzaminowany w Technicznym Zarządzie, do wszelkich maszyn parowych, życzy posady w Warszawie, albo na prowincji, z dobremi świadectwami, posiada język polski i niemiecki.—Oferty uprasza się zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. J. C. M. —19478—2—2

OSOBA

znajdzie mieszkanie wygodne u wdowy, mówiącej po francuzku i niemiecku.—Marjańska Nr 3, mieszkania 10. —19327——3

SKLEPOWA

z poręczeniem solidarnem, może znaleźć miejsce w składzie oleju i nafty, naprzeciw Zamku Nr 103/32, po schodkach. —19326——3

Potrzebni są

UCZNIOWIE

do fabryki wyrobów srebrnych T. Łempickiego.—Ulica Podwal Nr 24. —19272— —3

Poszukuje zajęcia

do przepisywania, w Kantorach Notarjuszów lub Agentów Giełdowych.—Ulica Długa Nr 30, mieszkanie Garbowskiej, D. Ostrowidów. —19165—4—4

Potrzebną jest

BONA

Niemka.—Wiadomość: Nowy-Świat Nr 31, w Cukierni; także potrzebna BONA Francuzka na przychodnię. —19288—3—3

Uczennica piątego kursu

Instytutu Muzycznego, udziela lekcje muzyki u siebie i po domach.—Adres: Freta Nr domu 53, mieszkania 5, w podwórzu na drugiem piętrze. —19295—3—3

Uczennica VI kursu

Instytutu Muzycznego, poszukuje lekcyj muzyki na godziny.—Adresy uprasza zostawiać w Kiosku przy ratuszu pod lit. E. K. —19303— —6

Student Uniwersytetu,

Rossjanin, udziela lekcje i korrepetycje wszystkich przedmiotów gimnazjalnych.—Wiadomość: Nowy-Świat Nr 40, mieszkania 3. „Chambres garnies.“ —18690—4—6

Potrzebny jest

Wspólnik

z kapitałem 25 do 30 tysięcy rubli, do założenia **parowej cegielni** wielkich rozmiarów.—Offerty pod adresem „Cegielnia:“ uprasza się składać w kiosku przy rogu ulic: **Długiej i Bielańskiej.**—Z. 6—6—18706—

Nauczycielka

z dyplomem, udziela lekcyj i korrepetycyj języka niemieckiego, w domu i za domem, z tłomaczeniem polskim i ruskim.—Dobra Nr 31 domu, 2 mieszkania, na dole od frontu. —19233—3—3

Potrzebny jest

GUWERNER

do dwóch chłopczyków, może być Uczeń z 6 lub 7 klasy.—Wiadomość powziąć można: Pałac Hr. Krasińskich, wprost Uniwersytetu, m. Siennickiej; od godz. 10 do 12 w południe. —19280—3—3

Młoda Osoba,

uzyskawszy pozwolenie Władzy, na prawo udzielania lekcyj konwersacji, niemieckiego i włoskiego języków, poszukuje demi-place lub na godziny lekcyj, za przystępne wynagrodzenie, albo za stół i mieszkanie.—Adresy proszę składać w Redakcji Kurjera pod lit. R. H. —18689—6—6

Młody Człowiek,

poszukuje mieszkania, za utrzymywanie meldunków.—Wiadomość przy ulicy Dunaj Szeroki Nr 5, drugie piętro, u p. Jóźwikowskiego; od godz. 10 do 12 rano. —19466—2—3

Uczennica Instytutu Muzycznego

6-go kursu, życzy **udzielać lekcye muzyki** po domach lub u siebie w mieszkaniu, na własnym fortepianie.—Wiadomość: **Warecka Nr 7,** mieszkania 26; od godz. 9 do 11 z rana i od 3 do 5 po południu. —19503—2—2

Rodowita Niemka,

z upoważnieniem, życzy udzielać lekcyj języka niemieckiego na godziny, które stanowić mają jedyny środek do utrzymania siebie wraz z dziećmi.—Życzący pobierać takowe, zechcą składać oferty w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. L. S. —19508—2—4

PANNY

zupełnie zdolne do staników i rękawów, potrzebne są zaraz w Magazynie Antoinette. Nowy-Świat Nr 19. —19528—2—3

Potrzebną jest

Panna

kompletnie uzdatniona do maszyny Whelera, do bielizny.—Ulica Dobra Nr 31 mieszk. 26. —19500—2—3

Potrzebną jest zaraz

Bona Niemka,

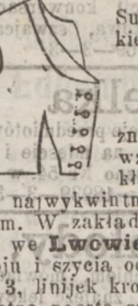
młoda, lub w średnim wieku, do dozoru trojga dzieci.—Wiadomość na ulicy Bednarskiej Nr 23, na 1-m piętrze.—Zgłaszać się można z rana od godz. 10 do 12, po południu od 6. —19454—2—3

Nauczycielka,

upoważniona od Rządu, oraz znająca początki muzyki, życzy sobie przyjąć demi place, za udzielanie lekcyj małym dzieciom lub za lekcye na godziny.—Ulica Świętojerska Nr 12a, mieszkania 11; od godz. 3 do 5 po południu. —19480—2—3

LEKCJE.

Nauczycielka muzyki, oraz Nauczycielka przedmiotów klasycznych, udzielają lekcyj na godziny.—Nowogrodzka Nr 14, mieszkania 2. —19499—2—3



Tylko co opuściła prassę „Najnowsza i najpraktyczniejsza metoda kroju Sukień damskich“ wydanie 4te, świeżo opracowana i poprawiona w całym swym kierunku przez

K. GŁODZIŃSKIEGO,

znanego autora z wielu dzieł tego rodzaju. Wydanie 4-te zawiera najmodniejsze wzory kroju gruntownie i ze wszystkiemi regułami fachowemi opracowane, a wykład tak ułatwiony, że panie bez pomocy nauczyciela mogą bardzo zręcznie krajać najwykwintniejsze fasony, jest to wynik kilkunastoletniej pracy w zawodzie nauczycielskim. W zakładach nauki kroju K. Głodsińskiego, wpisy na naukę przyjmują się każdodziennie we **Lwowie,** w **Krakowie,** a w **Warszawie** przy ulicy **Miodowej Nr 1.** Wykład kroju i szycia odbywa się pod dyrekcją samego autora metody. Cena dzieła dwutomowego rs. 3, linijek krojowych ułatwiających rysunki rs. 1 kop. 50. Na prowincję wysyła dzieło odwrotną pocztą za doliczeniem kop. 20, z linijkami krojowemi kop. 70.

6—6 —16871—

NAKŁADEM KSIĘGARNI

F. H. Richtera

we Lwowie, wyszedł

„DOBRY TON.”

Przewodnik towarzyski i salonowy według dzieła pani A l q, napisała Helena z hr. Russockich Wilczyńska.

Treść: O uprzejmości. O zachowaniu się w kościele. O grzeczności i dobrym tonie w kole rodzinnem. O dobrym tonie w stosunkach z przełożonymi, również o grzeczności w stosunkach z podwładnymi. O dobrym tonie na wsi. O dobrym tonie w podróży. O polowaniu. O korespondencji. O dobrym tonie przy jedzeniu. O grzeczności w salonie i na balu. Jeszcze słów kilka o wizytach, również o posyłaniu kart życzeń i t. d. O dobrym tonie przy urodzinach, podczas obrzędu chrztu i pierwszej komunji. O zwyczajach przed ślubem i po ślubie. O żałobie. O dobrym tonie kosmopolitycznym. O prawdziwej elegancji w toalecie. O paleniu cygar. O dobrym tonie w umeblowaniu. Kwiaty i kobiety. Uwagi ogólne.

Cena rs. 1 k. 80 (Złp. 12, w. a., w prawdziwie eleganckiej oprawie rs. 2 k. 70 (Złp. 18).

Do nabycia we wszystkich księgarniach. 2—3—18872—

Towarzystwo Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej

W dniu 19 Września (1 Października) 1779 r. odbytem zostanie w dworcu stacji głównej na Pradze, publiczne losowanie Akcji i Obligacji drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej umorzyć się mających.

Wypłata wylosowanych Akcji i Obligacji, których numera, niezwłocznie po odbytem ciągnieniu, do wiadomości publicznej podane zostaną, rozpocznie się z dniem 19 Września (1 Października) r. b.

Papiery wylosowane zwrócone być winny ze wszystkiemi, niewymagalnemi jeszcze kuponami procentowemi t. j. obligacje z 13-ma, a akcje z 14-ma kuponami bieżącymi, od włącznie Kwietniowego 1880 roku.

Posiadaczom wylosowanych Akcji wydawane będą, w miejsce takowych, akcje pożytkowe.

W razie braku kuponu procentowego, wartość jego nominalna potrąconą będzie z summy za Akcję lub Obligację wylosowaną, do wypłaty przypadającej.

Jednocześnie, z dniem 19 Września (1 Października) r. b. rozpocznie się wypłata należności za kupony procentowe półroczne, mianowicie za 6-ty od Akcji i 7-my od obligacji.

Wszystkie powyższe wypłaty dopełniane będą w miejscach, w których dotąd uskuteczniane były, za granicą w walucie miejscowej, a w kraju i w Cesarstwie złotem, licząc półimperjał po. rs 5 kop. 15, lub walutą obiegową, podług kursu półimperjałów z dnia wypłaty. 3—3 —19208—

Zarząd Drogi Żelaznej Fabryczno-Łódzkiej.

Dla utzymania drogi Fabryczno-Łódzkiej w roku przyszłym 1880, potrzeba będzie 10 tysięcy sztuk podkładów sosnowych i 15,600 stóp bieżących bali sosnowych, rżniętych pod zwrotnice. Życzący podjąć się tej dostawy, w całości lub w części, zechcę przejrzeć warunki techniczne dostawy w biurze Zarządu w Warszawie lub w biurze Naczelnika drogi w Łodzi i nadesłać zapieczętowane deklaracje z dołączeniem witu na złożone w Kassie Towarzystwa wadjum, najdalej do godziny 3-ciej dnia 19 (31) Października r. b. do biura Zarządu drogi w Warszawie, przy ulicy Marszałkowskiej Numer 1036p.

1—1 —19224— W Warszawie 1 (13) Września 1879 r.

Tran Rybi Lekarski z Bergen

TEGOROCZNY

żółty naturalny i biały parowy,

ma zaszczyt polecić

SKŁAD

MATERJAŁÓW APTECZNYCH

J. MROZOWSKIEGO,

MIODOWA Nr 6. —19118

Warszawska Fabryka Pończoch.—Medal złoty.—Ulica hr. Berga Nr 11.—Znaczny wybór różnych deseni, Pończoch, Skarpetek i t. p.—Wysyłający do Rossji, znajdą znaczny wybór wełnianych i bawełnianych towarów z nowym urządzeniem.—**Ceny Fabryczne.** 2169—4

Polski Skład Nici, ulica hr. Berga 11.—Wyroby pończosznicze w znacznym wyborze, z własnej, oraz z Paryzkich fabryk.—Najświeższe płócienne kołnierzyki, Hafty, Koronki, Krawaty, Rękawiczki.—Gorsety Paryzkie fiszbinowe po Rs. 3 i 5, oraz zwyczajne po Rs. 1 kop. 50. 11063—4

ZARZĄD DROGI ŻELAZNEJ Warszawsko-Terespolskiej,

Podaje do wiadomości powszechnej, że z dniem 3 (15) r. b. Stacja Warszawa (Praga) drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej włączoną zostaje do Związku Niemiecko-Polskiego, jako stacja przeexpedjowująca. 2—3 —19428—

Syndycy Tymczasowi Massy Upadłości Ignacego Blüht.

Podają do wiadomości, że dnia 10 (22) Września r. b. o godzinie 9 rano, w lokalu upadłego Ignacego Blüht, przy ulicy Nalewki, pod Nr 10, na 2 piętrze od frontu, odbywać się będzie sprzedaż przez licytację publiczną zajętych mebli, sprzętów domowych, bielizny i towarów łokciowych do tegoż upadłego należących.

Warszawa d. 6 (18) Września 1879 r.
Jan Gulski adwokat przysięgły.
—19446—2—2

Student Uniwersytetu,

życzy udzielać lekcje i korepetycje na godziny, lub przyjąć miejsce stałego korepetytora, za mieszkanie i stosowne wynagrodzenie.—Róg Jerozolimskiej i Marszałkowskiej Nr 38, mieszkania 11, zastać można od godziny 4 do 10. —19062—4—6

Rodowita Paryżanka

udziela lekcyj **konwersacyj języka francuzkiego.** Opłata miesięczna rs. 3, za codzienną godzinę lekcji. Zapisywać się można od godz. 3 do 7 po południu.—Ulica Elektoralna Nr 30, stróż wskaże —18697—3—6

Stancja dla Panienek,

z wszelkiemi dogodnościami, w gmachu gimnazjum II.—Ulica Szkolna Nr 6, szwajcar wskaże. —17339—5—12

Człowiek młody,

przybyły z Księstwa Poznańskiego, znający język niemiecki i polski, poszukuje zajęcia Pisarza przy jakiej fabryce lub służby prywatnej, za Kamerdynera, w jakim zacnem domu, posiadając chlubne świadectwa. — Uprasza o adresa poste-restante w Jędrzejowie, lub w Kurjerze Warszawskim pod adresem N. N. —19144—2—2

LEKCJE

języka polskiego, niemieckiego i francuzkiego z konwersacją, oraz muzyki wyższej, po za domem lub u siebie na własnym fortepianie.—Wiadomość: Chmielna Nr 62, parter, z bramy na prawo. 3—3—17396—

Ktoby życzył sobie powierzyć

Parcellację Majątku Ziemskiego,

znajdującego się w miejscowości i warunkach ku temu dogodnych, zechce się zgłosić, Plac Zielony Nr 10, mieszkania 16B, do południa. Tamże do sprzedania para rzadkich dziś **pistoletów** H. W. Mortimera. —19370—2—3

Oddział Pogrzebowy.

Trumny od rs. 7, suknie pośmiertne od rs. 8, kapy od rs. 3 i wszelkiego rodzaju efekty pogrzebowe po cenach najniższych.

Całkowity pogrzeb od rs. 25, załatwia Zakład **B. Korpaczewskiego,** Trębacka Nr 4. —19397—2—0

PANNA

Polka, poszukuje miejsca w Warszawie, do dozoru dzieci, w razie potrzeby wyręczenia pani.—Adresy proszę zostawiać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. A. W.
—19300—3—3

Potrzebną jest

Bona Francuzka.

z dobremi świadectwami, na wyjazd. — Wiadomość: ulica Chmielna Nr 21, mieszkania 2.
—19160—3—3

Osoba młoda

obeznana z handlem, znająca język francuzki, poszukuje miejsca Kassierki lub Sklepowej, z kaucją rs. 200 lub więcej.—Uprasza o nadsyłanie adresów pod lit. A. Z. do Redakcji.
—19157—3—3

Potrzebne są zaraz

PANNY

do maszyny i podręczne, oraz do nauki, do bielizny.—Tamże jest Uczeń Szkoły Realnej, który życzy udzielać korrepetycje. — Wiadomość: ulica Piwna Nr 35, na 3-m piętrze.
—19179—3—3

NIEMKA

poszukuje miejsca nauczycielki w mieście lub demi place, jako też i lekcji konwersacji na godziny. — Fabryka Gazowa, szwajcar wskaże. —19169—3—3

Nauczycielka

z patentem, życzy udzielać lekcje przedmiotów, jako też muzyki na godziny, na mieście i u siebie.—Wiadomość: ulica Leszno Nr 54, w oficynie prawej, na dole. —18939—3—3

Człowiek młody,

Włoch, z wyższem wykształceniem, mówiący i po francuzku, życzy sobie znaleźć lekcye w domach prywatnych.—Oferty uprasza przesyłać do Magazynu Włoskiego, Nowy-Świat Nr 43, pod lit. P. G. —19263—3—3

PANNA

uzdolniona do strojów damskich, potrzebną jest zaraz albo od 1-go Października, do Magazynu Michalskiej, Świętokrzyzka Nr 19.—Wynagrodzenie, stół i 15 rs. miesięcznie.
—19384—2—3

Potrzebną jest na wieś do dwóch chłopczyków lat 8 i 6

Nauczycielka,

głównie wymaganemi przedmiotami są: język ruski, niemiecki i arytmetyka, pożądaną by więc była osoba, która kończyła gimnazjum niemieckie.—Wiadomość: ulica Ogrodowa Nr 24, na dole, z bramy na lewo, około godz. 3.
—19413—2—2

Nauczycielka muzyki,

posiadająca patent Instytutu Muzycznego, poszukuje lekcyj. — Wiadomość przy ulicy Kościelnej Nr domu 12, mieszkania 2. — Tamże żądanym jest **Fortepian** pierwszorzędnej fabryki, o 7-miu oktawach, krótki.
—19421—2—3

RZĄDCA

kawaler, który samodzielnie zarządzał większemi majątkami w W. Księstwie Poznańskiem, poszukuje odpowiedniej posady.—Wiadomość: Złota Nr 26, mieszkania 16.
—19362—2—3

☛ OSOBA

kompletnie u doskonalona w kroju i krawiecczyznie, oraz posiadająca dobry gust w ubieraniu sukien, umiejąca się zająć zarządem dużej pracowni, życzy przyjąć miejsce tylko w Cesarstwie. Jednak może wejść współkę w Warszawie.—Wiadomość w kiosku, Plac Warecki, obok Apteki —19121—3—3

Potrzebne są

PANNY

zdatne, podręczne i do nauki, oraz Maszynistka, do Pracowni A. Graniczewskiej, Nowy-Świat Nr 58. —19206—3—3

PANNY

do krawieczczyzny zdatne, podręczne i do nauki, potrzebne są zaraz.—Ulica Mylna Nr 3, do Witoszyńskiej. —19177—3—3

☛ Uczennica

wyższego kursu Instytutu Muzycznego, udziela lekcje na godziny.—Chmielna Nr 10, w mleczarni. —18619—6—6

OFICER

z wyższem wojskowem wykształceniem może udzielać lekcje, przygotowuje do wszystkich zakładów wojskowych.—Wiadomość w Redakcji Kurjera pod literami M. P.
—19211—3—3

Potrzebna Osoba niemłoda z wykształceniem, którąby znała język francuzki lub muzykę i którąby mogła zastąpić miejsce matki w czasie jej niebytności przy dwóch dzieciach, za to będzie mieć mieszkanie i całe utrzymanie. Zgłosić się można dnia: 18, 19, 22 i 23 bieżącego miesiąca, między 9 a 11 godziną z rana. Ulica Warecka Nr 13, stróż wskaże. —18972—4—4

Potrzebne są na wieś, pod Warszawą,

MŁODSZA

pożądna, umiejąca dobrze prać, prasować i szyć, i **Gospodyni wiejska**, znająca się na gospodarstwie, obydwie z dobremi świadectwami.—Wiadomość u p. Silbersztyka, ulica Wielka Nr 13 nowy. —19235—3—3

KOBIETY!

spodziewające się słabości, mogą znaleźć u mnie każdej chwili pomieszczenie, Krakowskie-Przedmieście Nr 19, drugie piętro od frontu, wprost kościoła Ś-go Józefa O. N. M. Panny.—Akuszerka wyższego zakładu z Petersburga. —19201—3—6

Potrzebną jest

NIEMKA

umiejąca szyć na maszynie.—Wiadomość: Senatorska Nr 31, mieszkania 43.
—19356—3—3

Do szycia bielizny męzkiej

4 Panny podręczne,

1 Panna do maszyny Singera i Panny do nauki, potrzebne są zaraz. — Rymarska Nr 12, na dole w podwórzu. —19342—3—6

Potrzebne są

PANNY

uzdolnione i podręczne do robienia **Krawatów,** Świętokrzyzka Nr 2, róg Nowego-Świata, w Magazynie Perfumeryj **Roman.**
—19316—3—6

Jest pomieszczenie przy porządnej familji dla młodej

PANIENKI.

Ulica Bracka Nr 5, stróż wskaże.
—19314—2—2

Fabryka wyrobów żelaznych

i mechanicznych, z wszelkiemi narzędziami i maszynami, obejmująca przestrzeni 15 tysięcy łokci, połowa w murowanych zabudowaniach, oprócz wygodnego domu mieszkalnego i magazynu w najdogodniejszym punkcie miasta położona, w wartości szacunkowej 150 tysięcy rubli, potrzebuje

WSPÓLNIKA

z kapitałem obrotowym 75 tysięcy rubli. Suma wspólnika zabezpieczoną być może na rzeczonej fabryce. — O bliższych warunkach powziąć można wiadomość przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 16, stróż miejscowy wskaże.
—19329—2—3

ANGIELKA

mówiąca językiem francuzkim, wybornie niemieckim, pragnie udzielać lekcje.—Adres: ulica Złota Nr 4, u właściciela domu.
2—3—19245—

OCZEKIWANE

RAMKI

do Heliominiatur

w czterech formatach, wraz ze szkłami do tychże, pędzelki kałankowe i farby nadeszły z Paryża, do składu papieru **St. Winiarskiego,** Nowy - Świat Nr 62. 2—6—19182—

MAMKA

ze świeżym i obfitym pokarmem, bez długu, jest do umieszczenia u akuszerki W. N. Nowolipie Nr 16, vis-á-vis Skweru.
—19244—3—3

!!!Kupuje!!!

Złoto, stare biżuterję i kamienie. **Jubiler.**—Świętojańska Nr 13 nowy. —19158—2—3

DOM

wartości od 40 do 50 tysięcy rubli, jest poszukiwany; ktoby miał takowy, raczy zostawić adres wraz z opisem, pod Nrem 40, przy ulicy Chmielnej, naprzeciw Komory, w podwórzu, po lewej stronie, na 1-m piętrze, mieszkania Nr 3. —19152—2—3

Reperacjacja robót budowlanych

uskuteczniasię za bardzo przystępną cenę szybko i dobrze.—Wiadomość: Hoża Nr 5, u rządcy domu. —19142—2—3

Do wydzierżawienia

PLACE

na składy materjałów opałowych lub budowlanych, położone naprzeciwko ekspedycji towarowej drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.—Wiadomość w fabryce B. Hantke.
—19200—2—3

Jest do sprzedania

Zegar stołowy i Flet,

za bardzo przystępną cenę, przy ulicy Chmielnej Nr 40, na 2-m piętrze, w lewej oficynie. Tamże **Pianino jest do wynajęcia.**
—19261—2—3

Do Kantoru Rekomendacyj Guwernerów i Guwernantek DOBRZAŃSKIEGO,

w Warszawie, Niecała Nr 8,

potrzebne są zaraz: 1) **Bony** francuzki i niemki. 2) **Guwernantki** rodowite francuzki i polki z wyższem wykształceniem i z muzyką. – **Korrepetytorzy** są do umieszczenia na stancje lub na godziny, a także **Nauczycielka** języka niemieckiego i literatury demi place. —19252—2—3

Nowo-otworzony

Skład hurtowy i detaliczny Farb malarskich i innych

Juljana Adamskiego malarza,

Nr 24 ulica Marszałkowska,

poleca farby tarte olejne i lakierowe białe, z cynkgrau i cynkwejsu, które nigdy nie żółkną, są gęste, lepiej kryją, więcej wydają koloru i są tańsze od zwykłych blejwejsowych, raz farby tarte w różnych kolorach, wszelkie lakiery, rozmaite przyrządy do malowania i towary kolonialne. Tamże nafta prawdziwa Amerykańska po zwykłych cenach, jedenasty garniec jako rabat odstępuje się darmo, brać można częściowo od 1-go garnca.
2—10—19221—

Drzwi pojedyńczych

okutych, używanych, bez futer, zupełnie dobrych, jednakowych wymiarów, kilkanaście, lub kilkadziesiąt sztuk; oraz okien okutych około 5 stóp wysokich, kilkanaście par jednakowych i kilka balkonowych, ktoby miał do sprzedania, zechce zostawić adres u stróża domu Nr 10 przy ulicy Żórawiej.
—19236—2—3

OGŁOSZENIE.

Ktoby miał do odstąpienia Drukarnię pospieszną, do papieru listowego, kopert i biletów wizytowych, lub inną maszynkę drukarską, mniejszej konstrukcji, używaną, lecz dobrą, z pismami, zechce podać adres wraz z opisem i ceną do księgarni Centnerchwera; Marszałkowska Nr 73. Opis jest koniecznie potrzebnym. 2—3—19167—



Kawioru świeżego

Astrachańskiego, nadszedł świeży transport do składu Towarów Rossyjskich za Żelazną bramą, wewnątrz Gościnnego Dworu pod Nr 150/1. Tenże skład otrzymał groszek zielony w różnych gatunkach, Buljon wołyński, Konfitury płynne, i wiele innych Towarów.

Bracia Karasiew.
2—4—19183—

Rzeczy, Szafy, Bufet, Wagi

i inne rzeczy, są do sprzedania, mogą być użyte do sklepu wiktuałów, za przystępną cenę.—Ulica róg Brackiej i Widok Nr 2.
—19213—2—3

Dla braku miejsca, jest do sprzedania

9 sztuk Morel i Brzoskwiń,

od pięciu lat rodzących, owoce w dobrym gatunku.—Wiadomość: ulica Mokotowska Nr 5, u właściciela. —19218—2—3

Do sprzedania

Sklep Rękawiczniczy,

z towarem lub bez towaru, każdego czasu—Wiadomość w Kiosku na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost Roezlera domu.
—19163—2—3

Jest do sprzedania

Mundur klasy 8-ej,

nowy.—Wiadomość: ulica Elektoralna Nr nowy 19, u pani Pociej. —19162—2—2

Rs. 3,000

kto ma do wypożyczenia na hypotekę domu w Warszawie, w pierwszej połowie wartości, raczy zostawić adres w Kantorze Loterji p. Silnickiej, przy Hotelu Maring'e, pod Nr 56 przy ulicy Marszałkowskiej (róg ulicy Jasnej). 2—10 —9203—

Magle Wiedeńskie

do sprzedania. — Róg Widok i Marszałkowskiej Nr 22, zaraz. —19301—2—3

ZAKŁAD
Sprzedaży Wódek i Spirytusów,

z Dystylarni Parowej pod firmą N. Lotto et Rosengarten, mieszczący się na rogu ulic: Danielewiczowskiej i Senatorskiej, sprzedaje od 1 Września r. b., wszelkie gatunki wódek i spirytusów, w butelkach opieczętowanych po cenach fabrycznych hurtowych.—Tamże przyjmują się obstalunki na większe ilości tychże trunków, które z największą akuratnością wypełnione zostaną przez Dystylarnię Nr 22, przy ulicy Dzikiej. —18594—4—6

Dla PP. Piwowarów, Dystylatorów i Fabrykantów.

Węże gumowe do spuszczania piwa wszelkich wymiarów.

Rurki gumowe do gazu na funty i łokcie.

Rury ssące ze sprężyną spiralną.

Płyty gumowe różnej grubości, przekładane płutnem lub bez takowego.

Polecają

F. Wierzbicki i S-ka,

róg Wierzbowej i Trębackiej.

4—12—18786—

Zarząd Ochrony Mikołajewskiej, podaje niniejszem do wiadomości, iż jest do wydzierżawienia na lat 10

DOM

przy ulicy Bugaj Nr 2602/3 (8 policyjny).—Życzący wziąć takowy w dzierżawę, zechcą złożyć do Zarządu Ochrony przy ulicy Zakroczymskiej Nr 1, stosowne deklaracje wraz z warunkami, nie później jak do 15 (27) b. m. Września. 3—3—19117—

Wyksatyne,
Płótno gumowe,

na podkłady dla chorych i dzieci i na kompresy.

Brezent czyli Płótno nieprzemakalne, na płachty, jak również gotowe płachty.

Skórę amerykańską prawdziwą „Kroquet" na meble,

polecają

F. Wierzbicki i S-ka,

róg Wierzbowej i Trębackiej.

—18353—6—12

Pralnia Bielizny,

z kompletnym przyborem, zastosowana na większy zakład przemysłowy, z maszyną do krochmalenia najnowszego systemu amerykańskiego, u nas w kraju jeszcze nie znana, wszystko prawie w nowym stanie, jest do sprzedania zaraz.—Wiadomość w kiosku przy rogu ulic: Królewskiej i Krakow.-Przedmieścia. —18921—4—6

Obiady gospodarskie

smacznie przyrządzone, za bardzo umiarkowaną cenę, dostać można przy ulicy Chmielnej, domu Nr 54, a mieszkania 4. —19226—3—3

Warsztaty

dla Stelmacha, Lakiernika i Slusarski, przy warsztacie kowalskim, z obszernym podwórzem, są do wynajęcia od 1-go Października r. b.— Wiadomość przy ulicy Łuckiej u Leszczyńskiego Nr domu 1148, nowy 2, mieszkania Nr 7. 5—6—18810—

Przy ulicy Bielańskiej Nr 8, pierwsze piętro,


Magazyn MEBLI


Antoniego Mursztyna,

poleca się z wielkim wyborem **MEBLI** krajowych i zagranicznych i sprzedaje takowe po umiarkowanych cenach. —19241—3—6

Bardzo tanio!! do sprzedania



Trzy Garnitury Mebli

z których jeden orzechowy, bogato rzeźbiony, bez pokrycia; 2 Szeslongi i t. p., jak również przyjmuje obstalunki na wyroby Tapicerskie, po cenach jak najniższych.—Ulica Pańska Nr 10, mieszkania 9. —19024—3—3

Do kupna poszukują się:

1) **Bronzy starożytne**, porcelana, popiersia, medale, wazony, figurki porcelanowe, dywany, makaty, koronki, lustra, serwisy srebrne, wszelkie ozdoby salonów, gabinetów i wszelkiego rodzaju antyki.

2) **Damskie i męzkie futra**, palta i wszelkiego rodzaju ubrania w dobrym jeszcze stanie będące.—Posiadający tego rodzaju przedmioty zgłaszać się raczą do **Sklepu stałej wyprzedaży B. Korpaczewskiego,** w Warszawie, Trębacka Nr 4. —19390—2—10

Ognie Bengalskie.

Z powodu przeniesienia Artyleryjskiej pracowni pyrotechnicznej, z Warszawy do fortecy Brześć Litewski,—mam honor zawiadomić, iż uzyskałem od Jaśnie Wielmożnego Oberpolicmajstra m. Warszawy pozwolenie wyrabiania i sprzedawania ogni Bengalskich, osobom prywatnym, opatrzonym wprzódy w stosowne pozwolenie policji.—Zamówienia przyjmuje w zakładzie fotograficznym pod firmą Karoli i Pusch, ulica Miodowa Nr 4, oraz w składzie materjałów aptecznych p. Ludwika Spiess i syna, plac Teatralny, w domu pp. Kanoniczek.—Ogniomistrz Teatrów rządowych.

Aleksander Karoli.

—18962—2—3

Ważna wiadomość dla Dam!

Po dwuletniem studjowaniu w Paryżu otwieram Zakład

Kroju Sukień

i wszelkich fasonów. W 8 lekcjach podejmuję się kompletnie wyuczyć osoby niemające żadnych zasad. Wyrachowanie to techniczne P. Burżoa, tak zrozumiałe, że uczennica po 4 lekcjach kroju, może bez poprawki krajać; nie potrzeba dzieł i 1,000 rycin, gdyż na wyrachowaniu stanika, opiera się cała nauka, co żurnal przynieść może. — Była Nauczycielka Instytutu w Puławach **ZALESKA.**

Nr. 37 Plac Zygmunta, gdzie **Apteka.**

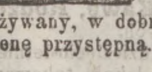
—17458—6—6

Do sprzedania

WILLA,

za rogatką Belwederską położona, od Marcelina na lewo, wprost parku Sieleckiego, gruntu łokci kwadratowych 20,400, trzy domki Nrem 4 oznaczone, wozownie, stajnie i ogród nowo-założ ny fruktowy; obejrzeć można na miejscu. Co do ceny wiadomość u właściciela. w zakładzie mlecznym, Nowa-Szwajcarja, obok Doliny Szwajcarskiej. —19164—4—6

Jest do sprzedania



Powóz

używany, w dobrym stanie, lekki i mocny, za cenę przystępną.—Ulica Wielka Nr 9. —19355—3—3

W Zakładzie A. Gałeckiej są do nabycia

Kapelusze damskie

na rozmaite ceny, począwszy od rs. 5.—Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 85, drugie piętro. 6—6—18832—



MEBLE,

są do sprzedania, garnitur orzechowy.—Ulica Bonifraterska Nr 17, wiadomość u stróża. —18868—3—3

KOŃ wałach, czystej rasy tureckiej, 6-cio-letni, i **CHART**

z Turcji przywiezione,

są do sprzedania na Powązkach, w obozie brygady Saperów, w 4 bataljonie dróg żelaznych. Zapytać należy u Żołnierza Atanazego Smirnowa. 6—10—18573—

!Ważna Wiadomość!

Z powodu wyjazdu zaufanej osoby, sprzedaje się lub wydzierżawia **Sklep** kolonialny z dystrybucją, do kupna potrzeba około 3,000 rubli, obrot roczny kapitału do 12,000 rubli. Dzierżawca winien złożyć kaucję odpowiednią. Wiadomość: ulica Podwal Nr 20, mieszkania Nr 9, drugie piętro. 3—6— 19031—

Od dnia 1-go Października

mogą być przyjmowani Stołownicy na obiady tanie,

a zdrowo i smacznie przygotowane.—Wiadomość można powziąć przy ulicy Złotej Nr 13 lit. A, w mieszkaniu na dole, w bramie po prawej ręce. —18035—3—6

Pod firmą:

Fabryka Wyrobów

Metalowych i Mechanicznych
Edmunda Witkowskiego

Ulica Nowolipki Nr 32,

oraz **Odlewnia żelaza, mosiędzu, cynku, wszelkiej galanterji i Postumentów do lamp.**

Wykonywa jak najakuratniej formy dla hut szklanych, walce i maszynki do cukierków, sztance, sznyty i t. p. wchodzące w zakres mechanizmu i wymagające jak największej akuratności. Mogą mieć miejsce uczniowie i praktykanci. 10—10 — 17451 —

Jest do sprzedania:

Bryczka wolantowym fasonem i **Chomonta** angielskie używane. Chłodna Nr 35. —18806—3—3

WAŻNE!!
dla PP. Doktorów, Aptekarzy i Szpitali.

Wszelkie wyroby chirurgiczne gumowe, w najlepszym gatunku, po cenach stałych fabrycznych, polecają

F. Wierzbicki i S-ka,

róg Wierzbowej i Trębackiej.

PS. Biorącym tuzinami, odstępuje się rabat. —18352—7—12

Do sklepu rękawiczek Nowy-Świat Nr 19 nadeszła woda kolońska fabryki francuzkiej

SION,

nader poszukiwana, i rękawiczki wojskowe Scholtza. — Tamże potrzebna **panna** do stębnowania rękawiczek w ręku. 3—3—19190—



Kapitały 60,000 30,000 i 15,000 rs., są zaraz do wypożyczenia na hipoteki domów murowanych, już wykończonych zupełnie, na procent 7%.—Wiadomość przy ulicy Solnej pod Nr 15, na 1-em piętrze od frontu, Nr 4 lokalu, rano do 9, w południe od 1 do 4 godziny. —19237—3—3

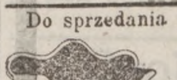
Z powodu wyjazdu do sprzedania



Garnitur Mebli

z czarnego drzewa gruszkowego, ponsowym adamaszkiem kryty, świeżego fasonu, Louis XIV, bardzo mało używany również para eleganckich łóżek i inne meble po przystępnej cenie. — Wiadomość ulica Chmielna Nr 27, między godziną 3 a 6 po południu, stróż wskaże. —19108—3—3

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę



Garnitur Mebli

brokatelą kryty, mało używany, oraz dwie Szafy rozbierane, jedna Szafka do bielizny, dwa Łóżka, dwie nocne Szafeczki, Umywalka, Lustro, Stolik do kart, Biurko, Dywany i Szeslong skórą kryty, wszystko orzechowe.—Nowolipki Nr 25, mieszkania 1, w sieni na prawo, drugi dom od rogu Smoczej. —18925—2—2

Jest do sprzedania

Salopa atłasowa,

lisami podbita i **garn tur stołowy,** na 8 osób, zupełnie nowy.—Ulica Widok Nr domu 2, a mieszkania 8, na pierwszem piętrze od frontu. —19036—3—3

Do sprzedania

BRYCZKA

najdyczanka, parokonna, na żelaznych osiach, używana, za rs. 50. — Szwajcar hotelu Polskiego wskaże. —19028—3—3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania



Fortepian

z fabryki Dorra w Wiedniu, silnym i śpiewnym tonem.—Wiadomość przy ulicy Nowolipki Nr 34, mieszkania 10, w godzinach od 5 do 7 po południu. —19290—2—3

Jest do sprzedania

Lustro duże,

w dębowych ramach, z konsolą, u rzeźbiarza Klocenberga.—Ulica Niecała Nr 8, na dole. —19291—2—3

Jest do sprzedania

DOM

nowy, piętrowy, z fruktowym ogrodem, może być na letnie mieszkanie, lub kilka tysięcy łokci ogrodu na budowę.—Tamże potrzeba na hipotekę **trzy tysiące rubli.**—Wiadomość w Mokotowie wprost Kościoła, za wiatrakiem, dom zielony. 2—2—18581—

Jałowiecki Aleksander,

Notarjusz przy kancelarji hypotecznej sądu okręgowego warszawskiego, zawiadamia, że z decyzji Władzy, jemu oddane zostały do zachowania akta po zmarłym notarjuszu Stanisławie Jasińskim,—do kancelarji więc Jałowieckiego, a dawniej Stanisława Jasińskiego w gmachu Sądu Okręgowego Warszawskiego mieszczącej się, osoby interesowane zgłaszać się raczą. 2—3—18419—



Juljan Illmann

fortepianista, z pierwszorzędnych fabryk, przyjmuje wszelkie reperacje, strojenia i oczyszczenia i zabezpiecza od psucia moli, fortepiany, pianina i melodykony.—Chmielna Nr 48. 4—4—18138—

Prośby i Tłómaczenia,

redagują się w biurze Radcy honorowego Burby.—Czysta Nr 4. —19335—2—6

Korzystny Interes!

do odstąpienia dla kobiety lubiącej pracę.—Potrzeba kapitału rs. 200.—Wiadomość u p. Perkoskiej, Miodowa Nr 10, nad pralnią. —19321—2—2

Przyjmuje się

wszelka robota damska,

jak najstaranniej wykończona, po cenach przystępnych.—Ulica Świętokrzyzka Nr 16 domu, oficyna prawa, drugie piętro. —19296—2—3

Umywalnia palisandrowa

z blachą, mało używana, jest do sprzedania pod Nrem 40, róg Marszałkowskiej i Zgody, szwajcar lub stróż wskaże. —19348—2—3

Do najęcia

Eleganckie Ekwipaże
w pałacu hr. Branickiego, Nowy-Świat Nr 20,

w drugiem podwórzu. —19344—2—12

Pozostawiono do sprzedania

Trzy Powozy

używane, to jest Wolant, Karetę trzy-osobową i Szaraban, wszystko w dobrym stanie i po cenie przystępnej. — Wiadomość: Leszno Nr 21, w fabryce powozów A. Haertel. —19347—2—3

Redakcja Mód Paryzkich,

Krakowskie Przedmieście Nr 19, **przyjmuje** do swego pisma **ogłoszenia,** po cenie przystępnej. —19339—2—6

Sklep Wiktuałów

obszerny, do odstąpienia.—Ulica Tamka Nr 23. —19315—2—3

Przy ulicy Nowogrodzkiej pod pod Nr 5 jest do wynajęcia

SZOPA

na warsztat lub na magle zdatna oraz **SUTERENA**

Wiadomość u Rządcy domu.

5—0 — 18920 —

Ktoby miał do sprzedania

Maszynę do krajania cukru,

raczy nadesłać swój adres z oznaczeniem ceny, do mieszkania pod Nr 3, w domu przy ulicy Pańskiej Nr 24. —19069—3—3

Lekcje Kwiatów

w domu prywatnym kto sobie życzy pobierać, raczy się zgłosić na ulicę Zielną Nr 29, mieszkania Nr 2, pierwsze piętro. — Tamże wyprzedaż kwiatów w dobrym gatunku, po niskich cenach. —18999—2—6

WINOGRONA BADEŃSKIE, KURACYJNE,

otrzymuję codziennie świeże

Skład Win i Delikatesów,

Ignacego Lijewskiego i S-ki,

wprost kościoła Ś-go Krzyża.

Osoby życzące takowe brać na kurację, raczą się zgłosić wcześniej, dla zapisania ilości potrzebnej przez cały sezon, aby rugularnie takowe odbierały.

Tenże Skład, poleca Gruszki wyborowe, (**Kaiser Birnen**).

6—6 —18997—

Najlepsze i eleganckie maszyny parowe.

O sile koni	4	8	10	20	30	40	50 etc.	
Cena rubli	250	315	415	500	660	825	1100	franco Kolonia.

jakoteż znakomite nieeksplodujące oryg. patent. kotły parowe o sile 4—150 koni, pracujące przy 10 atm. 159 funt. ciśnienia pary—Kotły okazowe obejrzeć i o warunkach spłaty dowiedzieć się można u **Roberta Neumanna** technika i konstruktora budowli i młynów wodnych w Warszawie. Marjańska Nr 4. **Karol Beisel i S-ka Kolońska fabryka maszyn w Ehrenfeld.** 1—26 — 19176 —

KAPSUŁKI SMOŁOWE (ZE SMOŁY NORWEGSKIEJ)

WYRABIANE PRZEZ APTEKARZA

J. HIRSCHFELDTA

w Moskwie.

Używano przeciwko zapaleniu mięśni gardlanych, suchotom, katarowi płuc, żołądka i nosa, przeciwko kaszlowi, astmie, przeziębieniu, zapaleniu pęcherza moczowego i t. p.

Każda z moich kapsułek zawiera pięć granów najczyściejszej smoły norwegskiej i zazwyczaj przyjmuje się od 2—4 kapsułek w czasie jedzenia.

Niezwykle wysoka cena kapsułek francuzkich (Guyot'a), zachęciła mnie do wyrabiania ich na miejscu, a ponieważ w wyrobie ich niema żadnego sekretu, gdyż oprócz najczyściejszej smoły nic więcej zawierać nie powinny, przeto liczę na rozsądne względy pp. lekarzy i publiczności proponując im je:

O 40% taniej od francuzkich kapsułek Guyot'a:

Główne składy dla Rossyi: W aptece Lubiańskiej I. Hirschfeldta i u drogistów: R. Keiler & Comp. na Nikolskoj w Moskwie. Składy dla Królestwa Polskiego u:

PP. Drogistów w Warszawie: A. F. Galle, L. Spiess i Syn i J. Mrozowski; w aptekach Dr. T. Heinricha, Lilpopa, W. Karpińskiego i Kucharzewskiego oraz we wszystkich aptekach i składach materjałów aptecznych w Warszawie i na prowincyi.

2—25 — 19125 —

WINOGRONA BADEŃSKIE KURACYJNE,

codziennie świeże nadchodzą do handlu

BRACI WRÓBEL

Zamówienia na wysyłki, czy to w miejscu, czy na prowincyę, przyjmujemy w każdym czasie. 4—0 — 19100 —

WIELKI WYBÓR

Okryć jesiennych Palt i Regenmantli, nadszedł do Magazynu Mód i Nowości Damskich

Pauliny Szubert

3—0 — 19341 — **Senatorska Nr 17 1-sze piętro.**

Tanio! bardzo Tanio!

Leszno Nr 4. Leszno Nr 4.

NOWO-OTWORZONA

Pracownia Ubiorów Męzkich

WIKTORA ZANIEWSKIEGO,

przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres krawiecki wchodzące, tak z własnych, jak i mi powierzonych materjałów, **po cenach bardzo przystępnych**, oraz poleca znaczny wybór **garderoby męzkiej gotowej** w najświeższych fasonach **po cenach dotąd niepraktykowanych.** Przytem przyjmuje wszelką reperację, czyszczenie i odnawianie w najkrótszym czasie. Za dobry krój i akuratne wykończenie firma poręcza.

Specjalna i gruntowna znajomość tego rodzaju interesu, daje mi możność zadosyć uczynienia wszelkim żądaniom **Szanownych Kundmanów**, którym się polecam. **WIKTOR ZANIEWSKI.**

Tanio! bardzo Tanio!

3—6 —19041—

DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU

J. A. OBUCHOWA

(dawniej Piotr Luty)

przy ulicy Długiej Nr 32, wprost Hotelu Niemieckiego.

Nadeszły transporta świeżego **Kawioru Astrachańskiego** tegorocznych Sierpniowych własnych połowów, oraz **Groszku** zielonego, **Buljonu**, **Karuku** rybiego, **Minogów** rygskich, **Serdeli** marynowanych (Kilki zwane Rewelskie), **Śledzi** Królewieckich, **Siomgi i Konfitur płynnych**, z czem poleca się Szanownej Publiczności.

J. A. OBUCHOW, z Astrachania.

2—3 — 19555 —

NOWO OTWORZONY

MAGAZYN MEBLI

nowych i używanych

JULJANA ZAŁĘSKIEGO,

przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 63,

w domu z hr. Kwileckich Zawiszy.

Przysposobił **znaczny wybór Mebli** tak do skromnych jak i wykwintnych urządzeń, gwarantując swą znaną firmą dobroć materjału i roboty, przyjmuje **wszelkie obstalunki tapicerskie i stolarskie.** 17—0 — 15244 —

W. MUSZEWSKI,

dawniej J. Rożański



poleca **Obicia** papierowe krajowe, francuzkie, angielskie i niemieckie, w najświeższym guście od najniższych cen. **Rolety i Żaluzje** do okien, oraz **Ceraty** wszelkiego rodzaju.

ULICA DŁUGA, Nr 30,

wprost Hotelu Polskiego.

8—12 — 17880 —

Egzystujący od roku 1869

Skład Win, Towarów Kolonjalnych i Delikatesów

ALBERTA GLAESER,

przy ulicy **Długiej pod Nr 17**, w domu dawniej p. Koelichena, z dniem 30 Sierpnia r. b., przeniesiony został na **ULICĘ NOWOLIPIE Nr 15**, wprost Skweru.

Jak dotąd, tak i obecnie w nowym lokalu handel ten zaoptrzony jest we wszetkie gatunki **Win Szampańskich, Węgierskich, Francuzkich, Reńskich i Hiszpańskich—Porter angielski oryginalny i sciągany, Stary Rum Jamajka i Arak de Goa, Likiery, Wódki i Piwa** różne krajowe i zagraniczne, **Oliwę prowancką** najprzedniejszą, **Musztardę**, **Kapary**, **Sardele**, **Sardynki**, **Śledzie pocztowe**, **Kawior** i t. p. Oprócz tego Handel powyższy zaopatrzony jest **we wszystkie towary Kolonjalne** jako to: **Cukier** w głowech rąbany i rżnięty na maszynie, **Mączkę** fabryczną i maszynową, **Herbatę**, **Kawę**, **Rodzenki** i t. d., wszystko w gatunkach wyborowych i po cenach najprzystępniejszych.

Uzyskawszy w ciągu dziesięcio-letniej egzystencji względy Szanownej Publiczności, mam nadzieję, że i w nowym lokalu takowemi zaszczyconem zostanę, a staraniem moim będzie uczynić zadosyć wszelkim wymaganiom, zapewniając rzetelną i rychłą usługę, przy możliwie nizkich cenach.

Przy tymże handlu Kantor wszelkich pism perjodycznych.

4—6 —18827—

GŁÓWNY SKŁAD MEBLI

Olsztyńskiego Jana,

ulica Nowy-Swiat Nr 37,

zaopatrzonym jest w **wielki wybór różnych mebli**, dokładnej i gustownej roboty, z któremi się poleca i sprzedaje takowe

po cenach umiarkowanych. —14535—

Fabryka oraz Magazyn gotowych Mebli

Przyjmują się wszelkie obstalunki w zakres stolarski wchodzące.

M. B. Imbryczka

ul. Elektoralna dom Rappla Nr 20.

Dobór **Mebli** dokładnej dokładnej roboty w najświeższych fasonach.

Ceny nader nizkie.

Tamże wynajem krzeseł na bale i wieczory.

Przyjmują się wszelkie obstalunki w zakres tapicersko-dekoracyjny wchodzące.

7—26 —18007 —

MAGAZYN MEBLI NOWYCH i UŻYWANYCH

PIECHOWSKIEGO i SZCZOTKOWSKIEGO,

Marszałkowska Numer 60, róg Zielonego Placu pierwsze piętro,

Posiada znaczny wybór garniturów gotowych, i wszelkiego rodzaju mebli, przyjmuje ównież obstalunki na roboty meblowe i dekoracyjne. 53—0 —4046 —

Wierzbowa róg Niecałej Nr 1.

Wierzbowa, róg Niecałej Nr 1.



Wierzbowa, róg Niecałej Nr 1.

w nowym domu hr. Krasińskiego.

GŁÓWNY SKŁAD

PERFUMERJI ZAGRANICZNEJ

Aleksandra Lipink.

1—12 — 19517 —

Wierzbowa, róg Niecałej Nr 1.

Wierzbowa, róg Niecałej Nr 1.

Nowo-otworzony Skład Fabryczny

ROLET, CERAT i GZEMSÓW do firanek

K. CZARNECKIEGO

przy ulicy Nowy-Świat Nr 76, wprost Ś-to Krzyzkiej.

Poleca w znacznym wyborze:

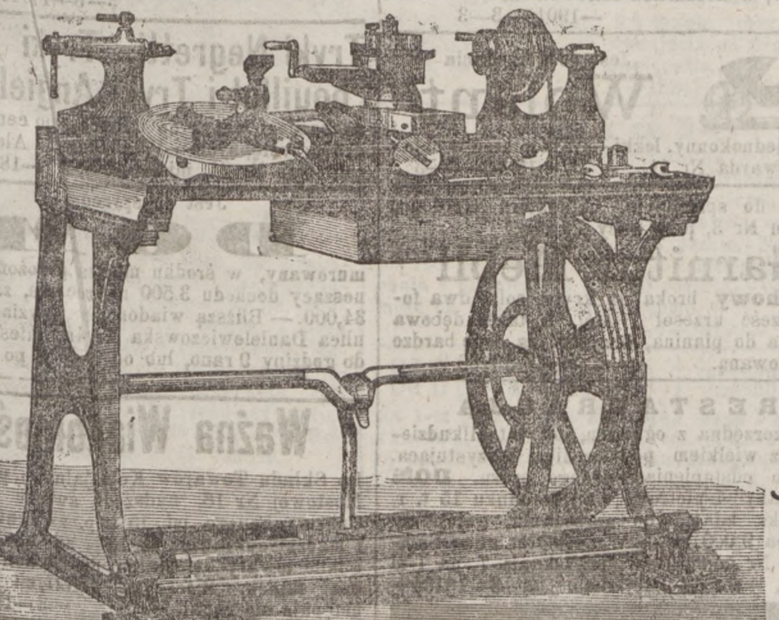
ROLETY kolorowe i rewantuchowe, **CERATY** barchanowe na stoły i podłogowe, **SKÓRĘ** Amerykańską **nieprzemakalną** dla chorych, **CERATĘ** przezroczystą, jakoteż **GZEMSY i ROZETY** do firanek.

Przyjmują się również obstalunki na **Rolety** z napisami **Żaluzje** drewniane, **Marizy** i t. p.

2—6 — 19448 —

Tokarnie—Wiertarnie—Heblarki

W znacznym wyborze poleca



Tłocznie—Kuzienki—Piły taśmowe

H. SOMYA w Warszawie

ulica Marszałkowska Numer 41.

11—0 — 8067 —

Jest na sprzedarz

Willa Miechowice,

rozległości 100 mórg, pałac i zabudowania gospodarskie murowane, ogród angielski i owocowy.—Bliższa wiadomość ulica Szkolna Nr 5, mieszkania 10, od godziny 3 do 5, do dnia 25 b. m., a później na miejscu, u właścicielki przez Grójec, Mogielnica, w Miechowicach. Tamże są na sprzedaż **drzewka owocowe** po 40 kop. sztuka. ~19531—2—3

Z powodu słabości, sprzedaje się

CUKIERNIA.

Ulica Freta Nr 49; bliższa wiadomość w miejscu. —19511—2—2

Do sprzedania!!!

z wolnej ręki **biurko** mahoniowe starożytne, **stolik** toaletowy z mozajką, także mahoniowy i **szal** francuzki.—Przy ulicy Długiej Nr 16, u złotnika Klimowicza. 2—3—19464—

Ogrodnik (Niemiec)

kawaler, posiadający chlubne świadectwa, życzy sobie przyjąć obowiązek odpowiedni w Królestwie lub Cesarstwie od 1-go Października r. b., gdzieby były oranżerje, ogrody do zarządu lub do zaprowadzenia. — Łaskawe oferty proszę nadsyłać: przez Łowicz w Walewicach, przytem byłoby pożądanem wymienienie warunków i wynagrodzenie.

1—3—19621— **Józef Schubert.**

CHŁOPCZYK

dwa lata mający, zdrów, jest do oddania na zupełną opiekę, Ktoby życzył sobie wziąść to dziecko, zgłosić się zechce na ulicę Zgoda pod Nr 7 u Pelagii Orda. 1—1—19582—

Potrzebnym jest

UCZEŃ

do handlu z dobremi świadectwami — Wiadomość w składzie papieru Ottona Fleck w Warszawie.—Krakowskie-Przedmieście Nr 39.

1—3—19583—

OGRODNIK

z dobremi świadectwami, a głównie znający się na **chodowli** drzewek zgłosić się może do Szwajcara Hotelu Wiktorja, a ...stanie obowiązek zaraz. 1—1—19565—

Potrzebna jest od kwartału

NIAŃKA

młoda, z dobremi świadectwami, do jednego chłopczyka. — Wiadomość: ulica Solna Nr 12, 1-sze piętro od frontu, codziennie od godziny 4-tej do 6-tej po południu. 1—2—19616—

SŁUŻĄCY

w młodym wieku (około 20 lat) oraz

KUCHARKA

młoda i z dobremi świadectwami potrzebni są od 1-go Października.—Ulica Nowogrodzka Nr 20 drugie piętro od frontu. —19605—1—3

OSOBA

w średnim wieku z wyższem wykształceniem, znająca język francuzki i muzykę doskonale, poszukuje miejsca do Towarzystwa albo do zarządu domem i zajęcia się dziećmi lub do sklepu, zatrudnienie to nie jest dla niej obcem. Adresa przyjmuje Warszawska Agent. Ogłoszeń, Senatorska Nr 22, pod lit. **J. D.**

1—3—19602—

Niemka rodowita

znająca język niemiecki, udziela lekcyj za umiarkowaną cenę. — Krakowskie-Przedmieście Nr 89, 1-sze piętro w Magazynie.

1—3—19573—

Guwernantka Niemka

pragnie udzielać lekcje tegoż języka, gramatyki i literatury.—Wiadomość: ulica Wspólna Nr 23 lit. a, drugie piętro, mieszkania Nr 6. Od godz. 9 rano do 3 po południu.

1—3—19608—

Osoba Młoda

znająca się dobrze na kuchni i praktyczna gospodyni, życzy sobie miejsca w zastępstwie pani. — Wiadomość w kiosku róg Brackiej i Chmielnej. 1—1—19600—

Poszukuje się

OSOBY

dobrze wychowanej, uzdatnionej kompletnie w kroju i krawieczczyźnie damskiej, któraby w razie potrzeby mogła zastąpić same właścicielkę pracowni na korzystnych dla niej bardzo warunkach. — Wiadomość w pracowni sukień damskich W. K., Leszno Nr 8, stróż Wojciech wskaże.—Tamże potrzebna **Panna** szyjąca pięknie bieliznę na maszynie, oraz **Panny** do szykowania i do nauki.

1—3—19566—

Młody Człowiek

obznajmiony wzorowo z prawem sądowem, oraz przepisami administracyjnemi, mający rekomendację wiarogodnych osób, a obok tego kaucję, życzy przyjąć obowiązki Administratora lub Plenipotenta przy domach, fabrykach, zakładach, wielkich dobrach lub lasach w Warszawie albo na prowincji.—Wiadomość u Właściciela domu, Wspólna Nr 5, w Warszawie, między godz. 5-tą a 7-mą po południu. 1—6—19575—

Obiady prywatne

między 1-szą a 4-tą, po cenach dwojakich, Włodzimierska Nr 3, róg Świętokrzyzkiej, prawa oficyna na dole, mieszkania Nr 6.

—19472—2—3

MIODOWA 10

MASZYNY DO SZYCIA

PRAKTYCZNE I TRWAŁE

SPRZEDAJE NAJTANIEJ

JULJAN BERG

MIODOWA 10

—19[illegible]—2—0

Poszukiwany jest zaraz

Mężczyzna lub Kobieta,

za odpowiedniem wynagrodzeniem, którzy dobrze piszą po polsku i rossyjsku. — Bliższa wiadomość u szwajcara hotelu Polskiego w Warszawie. —18366—4—4

Jest do odstąpienia

Suma rs. 25 lub 30,000,

ulokowana na bardzo dobrych warunkach, zaraz po Towarzystwie Kredytowem Ziemskiem, na pewnej hipotece ziemskiej gubernji Warszawskiej. — Dowiedzieć się można przy Placu Wareckim w domu Nr 14, mieszkania Nr 6, codzień od 9 do 12 godziny rano i między 4 a 6 godz. w wieczór. —19239—4—6

Pracownia sukień i okryć damskich A. KONOPNICKIEJ,

przeniesioną została na ulicę **Nowy-Świat Nr 35.** — Tamże jak dawniej udzielają się lekcje kroju metodą francuzką. — Tamże potrzebne są **Panny** uzdatnione.

3—3—18535—

Z powodu rozpoczęcia się nowego roku szkolnego, przypominamy osobom zajmującym się wychowaniem panienek, że dla **nauki hygieny popularnej**, przedmiotu tak potrzebnego, znajduje się

Podręcznik

wydany przez lekarza Stanisława Kosińskiego, pod tytułem: **Hygiena dla panien**, który sprzedaje się we wszystkich główniejszych księgarniach, po 60 kop. za egzemplarz. 1—1 — 19510 —

Potrzebna jest

SKLEPOWA

do owocarni, przy ulicy Senatorskiej z kaucją.—Wiadomość: Ulica Miodowa Nr 4, stróż wskaże. —19514—2—4

Poszukuje się

Nabywcy lub Wspólnika,

do piekarni, istniejącej na jednej z pierwszorzędnych ulic i będącej w pełnym rozwoju.—Zgłaszać się na ulicę Leszno Nr 18, drzwi Nr 16; od godz. 2—5 po południu.

—19534—2—3

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

Dwa Charty

angielskie, czystej rasy, po 3 miesiące mające, pochodzenie pewne, może być udowodnione.—Tamże do sprzedania **Tualeta** mahoniowa elegancko rzeźbiona i **stół** okrągły mozajkowy (antyk). — Wiadomość każdodziennie Hoża Nr 26, mieszkania Nr 5. —19561—2—2

Jest do sprzedania

Fortepian

zagraniczny, krótki bardzo mało używany, z całym metalowym blatem, 4 szprejcami, za rs. 380, **drugi Wiedeński**, krótki, czarny, w dobrym stanie za rs. 170.—Marszałkowska Nr 71, w fabryce **J. Cerulli**.—Tamże przyjmują się strojenia i reperacje fortepianów i pianin. —19532—2—3

15,000 RS.,

potrzebne są na 1-szy numer hipoteki po Towarzystwie.—Oferty proszę składać w kiosku naprzeciwko kościoła Ś-tej Anny na Krakowskim-Przedmieściu pod lit. S. W. T. bez pośrednictwa. 2—3—19492—

FILTRY

różnych systemów, do klarowania wody.

Mamki sztuczne francuzkie, Papier francuzki do papierosów „Cosmopolite i Universel" i Perfumerją Paryzką

poleca

MAGAZYN FRANCUZKI,

przy ulicy Hr Berga, dom Hr. Krasińskiego.

7—3—19453—

Za Rs. 15

są do sprzedania dwa **Olejne landszafty** ręcznej roboty, w ramach pozłacanych, przy rogu ulic: Świętokrzyzkiej i Szkolnej, w składzie Fornierów zagranicznych.

5—8—18271—

Sklep Mydlarski

egzystujący od lat kilku, jest do sprzedania w każdym czasie za przystępną cenę. — Wiadomość na miejscu, ulica Freta Nr **53** nowy. —14985—

NOWO-OTWORZONY

Skład Naczyń i Statków kuchennych

ZAGRANICZNYCH,

A. BERNSZTEINA

przybyłego z Austrji,

przy placu Grzybowskim pod Nr. 10.

Poleca się względom Szanownej Publiczności, donosząc, że sprzedaje po cenach umiarkowanych, a dla większych partji odstępuje znaczny rabat. —18422—4—6

ODSTAWA NATYCHMIASTOWA.

DRZEWO Opałowe, WĘGIEL Drzewny.

LESZNO. 30. LESZNO.
Nr 30. wprost Nr 30.
ulicy Solnej ulicy

„KONKURENCJA"

SKŁAD WĘGLI

znaczny zakup 100 000 kor. Węgli Zagranicznych

po kop. **90** po kop.
za korzec z dostawą

INNE GATUNKI WĘGLA

od **87** do **75** kop. za kor z dostawą

Uwaga. Biorącym jednorazowo 20 korcy skład odstępuje 2%, 30 korcy 3%, 50 korcy 5%, 100 korcy 10%. 4—12 — 18482 —

KOSZT POSŁAŃCÓW SKŁAD PONOSI.

WOZY ZAMYKANE.

Budynek fabryczny,

z oświetleniem gazowem, do wynajęcia od 1-go Października. — Wiadomość w kantorze **B. Werner,** Królewska Nr 6.

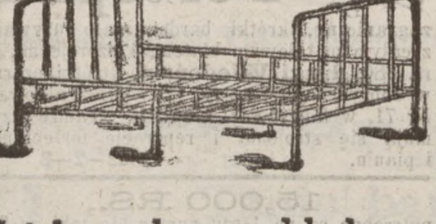
—17744—7—8

Kompletna Encyklopedja Orgelbranda,

oprawna ozdobnie, jest do sprzedania.—Bliższą wiadomość powziąć można przy ulicy Szpitalnej pod Nrem 12, na drugiem piętrze, Nr 3 mieszkania. —19204—3—3

RZADKOŚĆ NIEZWYKŁA!!!

Dwa prześliczne eleganckie **Pokoje,** z przedpokojem, zlewem i wodociągiem, widok na skwer, wejście paradne, 18 rs. miesięcznie.— Krakowskie-Przedmieście Nr 52, dom Fajansa, w kantorze. •—18798—5—6



Łóżka żelazne składane

poleca w w wielkim wyborze i takowe obecnie sprzedaje na wagę, licząc za funt po kop. 13; biorącym zaś najmniej sztuk 3 łóżek, ustępuje jeszcze od ceny powyższej $7^1/_2$%.

W. Geyer,

Nowy-Świat Nr 1245, wprost Kopernika.

9—12—17810—

7,000 rs. (bez pośrednictwa),

potrzebne są na 1-szy numer hypoteki po Towarzystwie Kredytowem, majątku ziemskiego, pod Piotrkowem.—Wiadomość u S. Wolskiego, Jubilera, ulica Świętokrzyzka Nr 10.

—19030—3—3



NAJWIĘKSZY W KRAJU

Sklad Zegarów i Zegarków M. J. AUGUSTYNOWICZA,

przy rogu ulic Krakowskiego-Przedmieścia i Królewskiej Nr 412a (9) w Warszawie.

Poleca: **Zegarki złote i srebrne** od najtańszych do bardzo kosztownych.
„ **Dewizki i łańcuszki złote i srebrne** najnowszych fasonów.
„ **Zegary ścienne** od rs. 5 za sztukę do bardzo bogatych regulatorów,
„ **Zegary stołowe, kominkowe, biurkowe, budziki, illuminatory** i t. p. w wielkim wyborze.

Gwarancja za każdą nową nabytą sztukę.
Magazyn przyjmuje **do reperacji** wszelkiej konstrukcji zegary i zegarki z poręczeniem.

Ceny nizkie stałe.

6—10 — 16/27 —

FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH

pod firmą:

J. FRANASZEK

dawniej A. VETTER et Comp.

Przysposobiła **OBICIA PAPIEROWE najświeższych deseni i kolorów**, tak zwane **Gobelinowe złotem** przerabiane.
Obicia matowe w jednych kolorach, w tonach do cienia stopniowanych.
Obicia imitujące pasy utrechtowe.
Obicia wełniane imitujące adamaszki.
Obicia w stylu pompejańskim i t. p. w niczem nieustępujace zagranicznym. a o połowę **tańsze.**

Z uwagi na mnóstwo budujących się domów, których świeże ściany wymagają mocnego obicia, fabryka używa obecnie nierównie **grubszego papieru**, co nawet dla osób mniej kompetentnych jest widocznem, a jako wyrób własny, jest w stanie wytrzymać wszelką konkurencję.

SKŁAD GŁÓWNY—Nr 15 Krakowskie-Przedmieście Nr 15.

22—0 — 12811 —

3 Maszyny wiedeńskie do plisowania.

Ponieważ przez adresanta zostały z kolei niewykupione, poleciła nam fabryka takowe jaknajtaniej sprzedać. — Obejrzeć można między godz. 9—1 przed południem, lub między 3 -7 po południu w kantorze

M. Łojowskiego & Comp.,

Bielańska Nr 12, 1-sze piętro, w Warszawie. 3—3—19089 —

Znany z dobroci i oczekiwany

Ser Litewski,

nadszedł już do Handlu Towarów Kolonialnych

C. Czajkowskiego

ulica Elektoralna Nr 25 nowy.

prócz tego posiadam różne gatunki **Serów** krajowych i zagranicznych, oraz wyborne **Gomółki** z kminkiem. **Serów** zarówno sprzedaż częściową jak i hurtową prowadzę. Posiadam również **Masło** świeże i solone w wyborowych gatunkach.

3—12 — 19149 —

ZAKŁADY CEGIELNIANE Witkowskiego,

za rogatką Belwederską położone, mają do sprzedania znaczną ilość Cegły maszynowej parowej, oraz Klinkierów do budowl wodnych. —19178—3—3

Nowo-otworzony

MAGAZYN Mebli



nowych i używanych, przy ulicy Marszałkowskiej pod N. 57.—Tamże jest Zegar grający antyk do sprzedania.

—19230—3—6

Klacz kara, wierzchowa,

zdatna i do zaprzęgi, jest do sprzedania.— Bliższą wiadomość udzieli i pokaże takową, Wachmistrz Warszawskiego Dywizjonu Żandarmów, w koszarach Mirowskich.

—19015—3—3

Jest do sprzedania



Wolant

dobry, jednokonny, lekki.—Wiadomość w składzie, Twarda Nr 11. —19053—3—3

Jest do sprzedania, u doktora Gerdona, w domu Nr 3, przy ulicy Pawiej,

Garnitur Mebli

orzechowy, brokatelą kryty, sofa, dwa fotele, sześć krzeseł i stół, a także dębowa skrzynia do pianina, wszystko za cenę bardzo umiarkowaną. 3—3—19186 —

RESTAURACJA

pierwszorzędna z ogrodem, od lat kilkudziesięciu z wielkiem powodzeniem egzystująca, jest do odstąpienia każdego czasu. **DOM murowany 4-piętrowy**, w szacunku 15 t. r. w środku miasta do sprzedania, gotowizny potrzeba 9,000 rs. — Wiadomość: ulica Samborska Nr domu 1-szy, mieszkania 7, na 1-m piętrze, tylko do 9-tej rano. 3—3—19194—

Zyska świetną egzystencję

posiadacz kapitału 5 do 10 tysięcy rubli, jako wspólnik w egzystującym interesie Przemysłowo-Handlowym.— Adresa proszę składać w Warsz. Agenturze Ogłoszeń, Senatorska Nr 22, pod lit. B. 14. 5—6 — 18824 —

Do sprzedania

Folwark ziemski,

rozległy 9 i pół włók, w tem 8 włók gruntu ornego, w dobrej glebie, 1 i pół włóki pięknych dwukośnych łąk, o dwie mile od Radomia.—Wiadomość: ulica Twarda Nr 15, mieszkania 12; od godziny 5 do 6.

—18673—4—6

Oszczędność rąk i Bielizny.

Sprowadzono z zagraniey do Magazynu J. Kaczkowskiej, Marszałkowska Nr 38, **Przyrząd do prania** — najnowszej konstrukcji.

3—6—11047—

Tryki Negretti, Tryki Rambouillet i Tryki Angielskie,

są każdego czasu do nabycia, po cenach bardzo przystępnych.—Wiadomość: Aleje Jerozolimskie Nr 24, mieszkania 4. —18266—8—

Jest do sprzedania

DOM

murowany, w środku miasta położony, przynoszący dochodu 3,500 rs. rocznie, za cenę rs. 34,000. — Bliższą wiadomość powziąć można ulica Danielewiczowska Nr 4a, mieszkania 3, do godziny 9 rano, lub od 2 do 3 po południu.

—19184— —3

Ważna Wiadomość!

Do Składu Towarów Kolonjalnych przy ulicy Mostowej Nr 16, nadszedł świeży transport Cukru rąbanego od 15 kop. za funt, również i mączki cukrowej od $13^1/_2$ za funt, również i inne towary kolonialne po cenach nadzwyczaj tanich. Biorącym wielkiemi partjami ustępuje się rabat. —3—19219—

Sprzedają się



MEBLE,

przy ulicy **Bielańskiej pod Nrem 4,** rozmaitego rodzaju, 3 garnitury używane i inne rozmaite meble, po cenach umiarkowanych.

—19242—3—6

KONIE

ze stadnin Dońskich, wartości od rs. 160 do 450, do sprzedania u dowódzcy pułku Kozaków w Służewie pod Wilanowem. Tamże może być sprzedaną para koni tureckich. Każdodziennie są do obejrzenia aż do 12 godziny z rana. Sprzedaż odbywać się będzie do połowy Września starego stylu.

—18966—4—6

Jest do sprzedania elegancki

Wolancik,

lekki i niewielki, na jednego i parę koni, tudzież **bryczka** jednokonna lekka z żelaznym spodem, wszystko w bardzo wielkim porządku i trwale wykończone.—Wiadomość przy ulicy Dzikiej Nr 41, u właściciela w godzinach przedpołudniowych. 3—3—19229—



KOŃ

wierzchowy, siwy, 9-cio-letni, do sprzedania za rs. 400.—Aleja Ujazdowska Nr 11, wiadomość w mieszkaniu Jenerała Elersa.
—19166—3—3

Wierzchowiec

gniady, doskonale pod wierzch ujeżdżony, spokojny, jeżdżony przez damy, mogący służyć dla najmłodszego chłopca, jest do sprzedania za przystępną cenę.—Wiadomość: ulica Ceglana Nr 2. —19146—3—3



Meble i Materace Bardzo Tanio!!!

Kilka garniturów mebli urzędowej roboty, gustownie zrobionych, po rs. 105, oraz wiele innych, **Szezlągi, Sofy, Fotele** i t. p., **Materace** włosianne po rs. 16, sprężynowe po rs. 12, waltcharowe po rs. 7 kop. 50, wszelkie zamiany i przerabiania mebli przyjmuję, prowadząc zakład od kilkunastu lat jest moją zasadą kontentować się małym zyskiem a częstym, z czem się poleca, Marszałkowska Nr 58.

L. Brenert,
—17496—11—12

Do sprzedania:

Komoda antique, 6 Napoleonek, Fotelik, Stolik do kart, dwa Zegary, Patera marmurowa, Koszyk plaque, Kinkiet bronzowy, Toaletka orzechowa, portrety olejne Lipińskiego skrzypka, Onacewicza i Tordwalsehna; oraz Paki i różne drobiazgi.—Wiadomość: Marszałkowska Nr 38, mieszkania 2. 3—3—19056—

POKÓJ

w każdym czasie, dla osoby lubiącej spokojność, ze wspólnym przedpokojem, z opałem, usługą, z meblami, może być i z obiadem.—Nowolipie Nr 15, wprost Skweru, na 2-m piętrze, mieszkania Nr 10. —19215—2—3

Pokój

ciepły i wilny, ze wspólnym przedpokojem jest do odcajęcia dla osoby płci żeńskiej.—Wiadomość w pracowni wyrobów pończoszniczych, ulica Marjańska Nr 4. 2—3—19257—

LOKALE

dwa małe, świeżo wytapetowane i bez wilgoci, od 1-go Października, Nowy-Świat Nr 23.
—19114—3—3

Z powodu zmiany mieszkania, jest do odnajęcia piękny

Lokal

z balkonem, z pięknym widokiem, na Krakowskiem-Przedmieściu, naprzeciw Saskiego Placu, w domu W. Podgórskiego Nr 38, mieszkania 3, drugie piętro od frontu, z 3-ma wchodami, składający się z przedpokoju, korytarzyków dwóch, sześciu pokoi, kuchni jednej, pokoiku dla sług, dwóch piwnic, śpiżarki i góry wspólnej. Potrzebujący nająć mogą się zgłaszać codziennie od godziny 9-ej rano do 7-ej w wieczór, stróż wskaże.
—18694—5—6

Jest do najęcia na 1-m piętrze od ulicy

Salon z Balkonem

bez mebli, dla jednego lub dwóch mężczyzn, z usługą, samowarem i z osobnem wejściem. Chmielna Nr 25, mieszkania Nr 9.
2—2—19238—

Od 1-go Października r. b. jest do wynajęcia

Salon duży,

pokój i przedpokój, na 2-iem piętrze, od frontu, przy ulicy Nowy-Świat Nr 1.—Pokoje te, mogą być pojedyńczo wynajęte, z meblami, usługą, lub bez; również **DWA POKOJE** z oddzielnem wejściem, przy ulicy Nowy-Świat Nr 27, z meblami, lub bez. 2—3—19278—

Jest do wynajęcia od dnia 1-go Październik

POKÓJ

z usługą, opałem i samowarem rano i wieczór, dla dwóch kobiet przyzwoitych i dobrze wychowanych.—Wiadomość każdego dnia przy ulicy Złotej Nr 13 lit. A, w mieszkaniu na dole, w bramie po prawej ręce. —18034—1—

U akuszerki A. J.

jest **Pokój** dla osoby potrzebującej odbyć słabość lub przyjezdnych na kurację. — Ulica Nowy-Świat Nr 36. —18454—3—3

U akuszerki M. R.

Osoby spodziewające się słabości, znajdą **Pokoiki** oddzielne, za umiarkowaną cenę.—Tamże jest **Mamka** ze świeżym pokarmem, szatyna. — Ulica Chmielna Nr 4, vis-á-vis Belle-vue. —18982—3—3

Nowogrodzka Nr 5
za rsr. 100
2 Pokoje
drugie piętro, do wynajęcia od Ś-go Michała. Wiadomość u rządcy domu.
7—0 — 18376 —

Lokale

po 4 lub 5 pokoi, oraz **Sklep** ze wszystkiemi dogodnościami, na parterze i na piętrach, do wynajęcia od 1-go Października, w nowym domu narożnym, przy Mokotowskiej i Wilczej pod Nrem 1673 a.—Wiadomość na miejscu, lub przy ulicy Hożej Nr 14, mieszkania 4.
—18191—9—12

Trzy Pokoje,

na dole, z przedpokojem, kuchnią, osobnym wchodem, meblami, fortepianem, pościelą i obsługą, są do odnajęcia.—Krakowskie-Przedmieście Nr 7, dom hrabstwa Krasińskich, w pierwszem podwórzu, na prawo, w samym rogu, balkon szklanny, mieszkania Nr 28.
—19436—? —6

MIESZKANIE

umeblowane, złożone z 4 pokoi, alkierza, przedpokoju, kuchni z wodociągiem i zlewem, z dwoma wchodami i piwnicą, jest do wynajęcia zaraz lub od Ś-go Michała, na trzy kwartały, przy ul. hr. Berga, domu Nr 3, mieszkania 13.
—19422—2—3

MIESZKANIE,

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica, schowanie, góra wspólna, z wodociągiem i zlewem, jest do wynajęcia od 1-go Października r. b.—Marszałkowska Nr 1701d, nowy 6a, **wiadomość u właściciela, stróż wskaże.**
—19270—3—3

2 Wozownie i 2 Stajnie

są zaraz do wynajęcia, przy ulicy Chmielnej Nr 26, za rs. 360 rocznie, stróż wskaże.

Suteryna obszerna

zdatna na warsztaty, lub magle, przy ulicy Złotej Nr 2 lit. b., do wynajęcia od Ś-go Michała, za cenę rs. 30 miesięcznie.
—19247—3—3

Lokale

do wynajęcia od 1-go Października r. b., przy ulicy Lipowej, pod Nr 3/2764 w bliskości Obozźnej, na parterze, 4 pokoje w których sala, przedpokój, kuchnia, pasaż, spiżarnia, wygódka i 2 piwnice, za rs. 400 rocznie. Na 1-m piętrze, od frontu, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia i piwnica, za rs. 250 rocznie.—Wiadomość na miejscu u stróża domu.
3—7—19196—

Od Ś-go Michała albo i wcześniej.

Na 1-m piętrze, dwa **Pokoje**, jasne i ciepłe z kuchnią, wodociągiem, zlewem, piwnicą i górą wspólną, do wynajęcia za przystępną cenę. Wiadomość u stróża Leona, Smolna Nr 15.
3—3—19171—

Z powodu zmiany interesu, jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów.

Ulica Piękna Nr 48.
—19141—3—3

Mieszkanie

kompletnie umeblowane, składające się z dużego salonu, trzech pokoi i przedpokoju, na dole od frontu.—Ulica Widok Nr 14, do wypuszczenia od 1-go Października za **Rs. 120** kwartalnie. 3—3—19225—

Są do wynajęcia przy ulicy Chmielnej Nr 19 od Ś-go Michała

Dwa Pokoje

na 1-m piętrze: jeden o dwóch oknach z balkonem od frontu, drugi o jednem oknie od podwórza. Podług życzenia mogą być oddane razem lub pojedyńczo, z meblami, opałem i usługą. — Wiadomość powziąć można codziennie do godziny 12-tej rano tamże.
3—3—19240—

Dla Mężczyzny!

Do wynajęcia zaraz lub od 1 Paźdz. r. b.,

Salon duży,

pięknie umeblowany, Gabinet umeblowany, Sypialnia i Przedpokój. Wiadomość w Kiosku róg Nowego Światu i Alei Jerozolimskiej.
—18948—6—6

LOKALE!!!

Każdy złożony z 3, 4, 5 lub 6-ciu obszernych pokoi, pasaży, przedpokoju, kuchni, wodociągami, zlewami, gazem i wszelkiemi wygodami, za przystępną cenę są do wynajęcia w każdym czasie w Alei Jerozolimskiej Nr 26.
4—9—19223—

Dwa Pokoje

kawalerskie porządnie umeblowane, z przedpokojem i oddzielnem wejściem na drugiem piętrze od frontu, do wynajęcia w każdym czasie.—Ulica Widok Nr 19, wiadomość u stróża. —18748—5—6

Z dniem 1 Października r. b. do najęcia obszerny

LOKAL NA BAWARJĘ,

w którym od lat wielu tenże proceder egzystuje, z wejściem od ulicy Brackiej i Alei Jerozolimskiej, oraz **inne pomniejsze.**—Wiadomość Bracka Nr 13, u stróża Józefa.
—19415—2—3

Do wynajęcia od 1-go Października, na ulicy Nowolipkach, obok gimnazjum, w domu Nr 7, świeżo wytapetowane

TRZY POKOJE,

przedpokój, kuchnia, piwnica i drwalka.—Tamże do sprzedania: **biurko** męzkie i **toaleta, 21 tomów** „Encyclopèdie des Sciences, des arts et des mètiers" z XVIII wieku, zbiorowa praca Diderot'a, D'Alambert'a i innych uczonych, z szczegółowemi illustracjami i **38 dzieł** rozmaitych autorów medycz..ej treści w języku niemieckim, także rozmaite **kwiaty.**
—19382—2—6

Jest do odstąpienia w każdym czasie

SKLEP

rozmaitości, z mieszkaniem, w miejscu bardzo korzystnym, za przystępną cenę, przy ulicy Żelaznej Nr nowy 20, lit. D. 3—3—18876—

Sklep Wiktuałów

do sprzedania.—Ulica Chmielna Nr 18.
—19109—3—3

Sklep Wiktuałów

jest do odstąpienia.—Ulica Solna Nr 8.
—19268—3—3

SKLEP

na jednej z prynacypalnych ulic, z towarami tabacznemi, piśmiennemi, galanteryjnemi i t. d. jest zaraz do sprzedania z powodu wyjazdu, za sumę rs. 1,000.—Wiadomość w kiosku na placu Bankowym. 4—6—19051—

SKLEP

z dwoma pokojami, dogodny na Traktjernię lub Flaczarnię, od 1-go Października r. b., w cenie 75 rubli kwartalnie, przy ulicy Dunaj Nr 147, dom nowy, gdzie figura Ś-go Jana, stróż Mikołaj wskaże. —19021—2—2

Do sprzedania

Sklep Wiktuałów

dobrze procentujący.—Wiadomość: ulica Mostowa, w sklepie pieczywa Nr 3, u Piekarza.
—19140—2—3

Do sprzedania każdego czasu

Sklepik Wiktuałów i 2 Magle,

dla słabości żony, przy ulicy Piwnej i róg placu Zamkowego Nr 109. —19154—2—3

Jest do odstąpienia

SKLEP

z Dystrybucją, pieczywem i innemi przedmiotami, zaraz, lub od 1-go Października.—Ulica Królewska Nr 35, wiadomość w Dystrybucji.
2—2—19292—

SKLEP

obszerny, z dwoma pokojami, z których jeden także obszerny i kuchnią, do najęcia każdego czasu, w domu przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 3, między hotelami: Rzymskim i Litewskim.
—19003—3—3

Przy ulicy Podwale, obok kolumny Zygmunta

N. 2,

do wynajęcia od Ś-go Michała

SKLEP

z wejściem z ulicy, z dwoma pokojami w suterenach.—Gaz i wodociąg. —18990—5—12

SKLEPIK

do odstąpienia.—Podwal Nr 14.
—19110—3—3

Z powodu nałego wyjazdu do Odessy

Sklep Wiktuałów

wraz z **Dystrybucją,** jest zaraz do odstąpienia.—Ulica Świętokrzyzka Nr 12.
—19005—3—6

Jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów,

przy ulicy Ogrodowej Nr 3.
—19216—3—3

W dniu 8 b. m. wstawszy z ławki w głównej alei Saskiego ogrodu, w przechodzie na Niecałą ulicę **zgubioną** została

złota Bransoleta

emaljowana-szafirowo.—Uprasza się łaskawego znalazcę o odniesienie takowej **na ulicę** Wspólną Nr 11a, dom Lothego, **w lewej oficynie** do inżyniera W. B., a to ze **względu,** że bransoleta owa stanowi jedyną **pamiątkę** po ojcu—za co otrzyma stosowną **nagrodę.**—Uprasza się pp. jubilerów o zwrócenie **uwagi** na powyższą. 6—6—18546—

W dniu 17 Września r. b. zagubiłem

PUGILARES i PASZPORT

wydany przez naczel. pow. Sierpeckiego, gub. Płockiej, na imie Adolfa Swiczawskiego, **w gotowiznie** przeszło rs 150 i kartek **prywatnych** 6 na rs. 36.—Łaskawy znalazca **raczy wejść** w moje krytyczne położenie jako **biednego oficjalisty,** oddać mi rs. 125, a reszte pozostającą pozostawić u siebie za znaleźne, gdyż te resztujące były moją wyłączną **własnością,** mieszkam w Alejach Jerozolimskich **Nr 73.**
—19402—?—2

Nagrody rs. 100!!!

W dniu 3(15) b. m. o 6 wieczorem, przechodząc ulicą Bagno, Ś-to Krzyzka, aż do narożnego sklepu ulicy Marszałkowskiej, zgubionym został **Pugilares** z kwotą około **rs. 500,** oprócz pieniędzy znajdowały się: Książeczka legitymacyjna i bilet do „Zachęty Sztuk Pięknych". — Uczciwy znalazca raczy udzielić wiadomość na ulicę Pańską Nr 4, mieszkania 34, gdzie otrzyma powyższą nagrodę.
—19427—2—3

Kwity Lombardowe

kupuje na zastawione kosztowności i **udzielam pożyczki dla potrzebujących.—Chłodna Nr** 60, mieszkania 19, w oficynie, wprost bramy.
—18323—5—6

Kwity Lombardowe

kupuję i udzielam pożyczki.—**Elektoralna Nr 43,** prawa oficyna, mieszkania Nr 7. — **Tamże są** Garnitury Mebli używane, z pokryciem, **oraz** stół orzechowy i lustro z konsolą, **bardzo tanio** do sprzedania. 5—6—18673—



Uprzejmie proszoną jest osoba, **która** parę tygodni temu zawiadamiała **szwajcara** Hotelu Litewskiego o przybłąkanym **Piesku Amerykańskim, bez szerści koloru myszatego, uszki i ogón krótko obcięte,** aby w własnym interesie raczyła zgłosić **się** do szwajcara tegoż Hotelu.
3—3 — 19349 —

WYŻEŁ

rasy kurlandzkiej, ciemno-kasztanowaty, zaginął w dniu 1 (13) Września b. r., kto go odprowadzi lub da znać o nim na ulicę Chłodną pod Nr 7 domu, otrzyma stosowną nagrodę. W razie przeciwnym nie prawnie zatrzymujący go, do sądowej **odpowiedzialności** pociągniętym będzie. 2—3— 19148—

Do sprzedania

Zaprząg angielski,

na parę koni, mało używany, ozdobiony **brenzami**—Wiadomość: ulica Erywańska **Nr 4,** u stróża. —19328—2—3

Jest do sprzedania

KOLONJA

we wsi Wola pod Warszawą, składająca się z gruntu mórg 3 i pół 300 prętowych, wraz z domem mieszkalnym, grunt cały zasadzony jest drzewami owocowemi i rozmaitemi krzewami. — Wiadomość u sołtysa wsi Wola przy szosie. 2—2—19385—

Kaukazki Magazyn
Z. Sogrojewa,

ulica Królewska Nr domu 1, dawniej Bayera, otrzymawszy jedwabne materje: Kanaus, tail, atlas, szlafroki gotowe i Kaukazkie srebrne wyroby, sprzedaje takowe po umiarkowanej cenie i przyjmuje obstalunki na wyżej wymienione towary. —19383—2—6

Pod Nrem 6929993, przy ulicy Czerniakowskiej, jest do sprzedania

Koni cztery

z dwoma wozami, wraz z całą zaprzęgą.—Wiadomość tamże, a to z powodu wyjazdu. —19404—2—3

Jest do sprzedania

FUTRO

algierka skunksowa, w wybornym stanie, na słusznego mężczyznę; obejrzeć można: Zielna Nr 7 B, mieszkania 4; od godziny 3 do 5 po południu. —19435—2—3

Futro tumakowe,

używane, niekryte, jest do sprzedania.—Wspólna Nr 10, mieszkania 8. —19425—2—3

Rs. 1,000,

potrzebne na hypotekę domu. — Wiadomość przy ulicy Nowolipki Nr 34, mieszkania 10; od godz. 5 do 7 po południu. - 19289—2—3

Potrzebną jest

Maszyna do pończoch

szwajcarska Nr 12 (najcieńsza).—Adres: Marjańska Nr 4, w Pracowni wyrobów pończoszniczych. —19259—3—3

Pracownia Sukień i Ubiorów damskich **Adeli Tarasowskiej**, przeniesioną została z ulicy Grzybowskiej na ulicę Chmielną róg Marszałkowskiej, do sklepu frontowego pod Nr 32 i przyjmuje jak dawniej do roboty suknie od **Rs. 3**

i wyżej; niemniej wszelkie roboty w zakres toalety damskiej wchodzące, oraz ma gotowe suknie i ubrania dziecinne, po cenach nader przystępnych.—Przytem urządzony został:

Skład Nici,

igieł, śpilek, guzików, haftek, tasiemek, jedwabiu, sznurków, podszewek, merli, muślinów, tiulików, hafcików, wstawek i t. p. towarów norymberskich, które sprzedaje nawet w najmniejszych ilościach po cenach stałych.
—15961—6—6 **ADELA.**

Fabryka Kwiatów,

przy ulicy Zielnej Nr 15, (albo Wielkiej Nr 16), przysposobiła zapas kwiatów jesiennych, kapeluszowych i wieczorowych, po cenach jak najumiarkowańszych, z czem się Sz. Publiczności poleca. Dla handlujących odstępuje się rabat. —19250—2—3

Suka Dacko,

z gatunku dogów, maści popielato-myszastej, z białą piersią, uszy obcięte, wybiegła w niedzielę w południe. Naszyjnik skórzany i na blaszce napis: „Kroi ter." — Proszę o odstawienie, za stosownem wynagrodzeniem, na ulicę Zielną Nr 7A (a).—Nieprawy nabywca będzie poszukiwany sądownie. 3—3—19038—

Są do sprzedania

DWA MUNDURY

7 i 6 klassy Ministerstwa Finansów wcale nie używane, jak również **Zegarek** kieszonkowy męzki z dewizką złotą zupełnie nowy, cena znacznie zniżona. — Wiadomość: ulica Gęsia Nr 14, w kantorze mebli giętych Wojciechów. 3—3—19197—

Posadzki dębowej sztuk 800,

3 lata mającej, zaraz do sprzedania.—Wiadomość: Chmielna Nr 64c. stróż wskaże.
—19181—3—3

SKŁAD WYROBÓW KOSZYKARSKICH SZYMONA CZERNIEJEWSKIEGO

w gmachu Towarzystwa Dobroczynności przy rogu ulicy Bednarskiej i Krakowskiego-Przedmieścia,

którego fabryka mieści się przy ulicy

Nowy-Świat Nr 36,

poleca trwale akuratnie na sposób zagraniczny i po przystępnej cenie wyrobione towary, tak galanteryjne jak i zwyczajne, jako to: koszyczki damskie, koszyki do papieru, stoliki do robótek, wózki dziecinne, kosze do kwiatów, kosze do podróży, walizki, szafki do książek i nut, parawany etc. etc. etc. Zamówienia zaś na wszystkie roboty w zakres koszykarstwa wchodzące jak i reparacje przyjmuję w fabryce na Nowym-Świecie Nr 36, gdzie też i gotowej dostać można roboty.

Z szacunkiem
SZYMON CZERNIEJEWSKI.
—5888—

Ważna Wiadomość!

Od 1-go Października r. b., pomieszkanie na **Szkołę Rzemiosł**, składające się z 8 do 10 dużych pokoi, z których dwa powinny być na parterze lub w suterenach suchych i widnych.—Adresy składać proszę w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami J. Ł.
—19414—2—3

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

używany. — Ulica Świętojerska Nr 22 nowy, mieszkania 16, w trzeciem podwórzu na dole. —16479—2—3

Ważne na czasie!

Ktoby posiadał kapitału Rs. 5,000, zyskać może w przeciągu 3-ch miesięcy 2,000 rs.—Wiadomość w kiosku na placu Bankowym.
2—3—19437—

3 pary Okiennic sklepowych

obitych żelazną blachą i sztabami, porządnie okutych i 2 pary drzwi szklannych do tychże okiennic do sprzedania. — Ulica Elektoralna Nr 43. stróż wskaże. 2—3—19431—

Dla Panien chodzących do Magazynów.

Lekcye kroju sukień i okryć, w godzinach wieczornych, Krakowskie-Przedmieście Nr 15, wprost kościoła Ś-go Józefa O. N. M. P., w oficynie, przy ogrodzie, na parterze, Nr 32 mieszkania. **L. Wyrzykowska.**
—19483—2—6

Do sprzedania

Fortepian,

Szafki, Kuchnia naftowa. — Ulica Ciepła, w sklepie pieczywa, róg Grzybowskiej; od 10 do 12 i od 2 do 6 godziny. - 19550—2—3

SZAFA

sklepowa, damska, oszklona i kontuar, są do sprzedania w pracowni Bełkowskiej, Świętokrzyska Nr 10.—Tamże przyjmuję się wszelkie **roboty strojów damskich i dziecinnych.** —19538—3—7

Do sprzedania z powodu wyjazdu

Meble,

rozmaite gospodarskie rzeczy, węgle kamienne i drzewo.—Wiadomość: ulica Długa Nr 23, dom gdzie Eldorado, w oficynie na prawo, druga sień, na drugiem piętrze, u p. Ilgner.
—19507—2—3

Rs. 400,

potrzeba na dwa miesiące. — Bezpieczeństwo najlepsze.—Procent dobry.—Czysta Nr 4, lewa oficyna, drugie piętro, lokalu Nr 19
—19536—2—3

Apartament

umeblowany, złożony z 3-ch pokoi, jest do odnajęcia na 5 miesięcy za małą cenę, w alei Jerozolimskiej pod Nr 5, mieszkania Nr 9.
2—3—19424—

Życzeniem jest rodziny francuzkiej nająć

Apartament

umeblowany złożony z trzech, lub czterech pokoi i kuchni.—Bliższa wiadomość w konsulacie francuzkim, przy ulicy Mazowieckiej Nr 16, od 10 z rana do 2 po południu.
2—3—19458—

Do sprzedania:

Lampa salonowa do nafty, nowa, zdobna, na brązowej podstawie, dla znawcy i amatora, **2 Obrazy** oeldruki, duże, w złoconych ramach, portrety dam, kopje Kaulbacha, **Lustro** 42 na 25 cali, w orzechowych ramach, **Fotelik** składany, paryzki, bardzo lekki, para **Kandelaberków** po 4 świece z profitkami, **Przyrządy do kominka** z postumentem **Futro** pod salopę, **Kołnierzyk i Mufka** popielicowe, **Kapelusz** aksamitem ubierany **Łóżko i Stolik** dębowe, **Schodki** do kwiatów i kilka pomniejszych przedmiotów.— Wiadomość ulica Krucza Nr 6, mieszkania Nr 3, 1-sze piętro. 2—2—19484—



Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych, pokrytych rypsem bronzowym, jako to: 6 krzeseł, 2 fotele, stół i kanapa, oraz 2 Łóżka jesionowe, 2 Łożeczka dziecinne i Lustro w ramach złoconych. — Wiadomość w domu pocztowym na placu Wareckim, mieszkania 44; od godziny 10 z rana do 5 po południu. —19468.-2—3

Do sprzedania

Samowar i Lampa

wisząca naftowa, przy ulicy Czystej Nr 4, w prawej oficynie na dole, Nr 16 mieszkania, można widzieć w godzinach przed południowych. —19457—2—2

Ktoby miał do sprzedania

FAETON

używany, lekki, na dwie osoby, w dobrym stanie, niech raczy nadesłać adres do Redakcji Kurjera pod lit. W. D. —19470—2—3

U Akuszerki S. P.

dla Osób spodziewających się słabości i na czas dłuższy, przed słabością, są pokoje oddzielne i wspólne, gdzie chora znajdzie opiekę troskliwą i cenę umiarkowaną.—Ulica Chmielna Nr 1, drugi dom od rogu Nowego-Świata.
—19354—5—5

W samym środku miasta, do najęcia

Pokój

kawalerski, z usługą, opałem i wspólnym przedpokojem, od 1-go Października.—Można się w domu stołować.—Ulica Królewska Nr 3, mieszkania 16. —19551—.—3

Potrzebnem jest

MIESZKANIE

złożone z jednego lub dwóch pokoi, czyste, umeblowane, z kuchenką, osobnem wejściem, z oknami na czyste podwórze lub ogród, nie wyżej jak na 1-m piętrze. — Adresa proszę składać na Nowym-Świecie Nr 55 u stróża.
2-3—19462—

Z powodu nagłego wyjazdu jest do ś-go Michała

Piękne Mieszkanie

do odnajęcia od frontu, z widokiem na Plac Teatralny, na 1-szem piętrze, składające się z trzech pokoi, przedpokoju, piwnicy i góry wspólnej.—Wiadomość przy ulicy Senatorskiej Nr 16, w Magazynie Mód P. Erard. Cena rocznie rs. 600. 2—3 — 19579 —

Do najęcia zaraz lub od Ś-go Michała

4 Pokoje

z alkową, przedpokojem, kuchnią, z domowa wchodami, skladem, piwnicą i górą, położone między ogródkami na parterze, przy ulicy Dobrej Nr 8, niedaleko od Kopernika, za rs. 330 rocznie Informacja na miejscu.
4—6—19285—

Potrzebne jest

Mieszkanie

z dwóch pokoi lub pokoju z przedpokojem, przy porządnej familji, dla kobiety ze stołem lub bez.—Adres uprasza się nadesłać do Redakcji Kurjera pod lit. W. D. —19469—2—3

Jeden Pokój,

z osobnem wejściem, do wynajęcia od 1-go Października.—Ulica Miodowa Nr 11 nowy, a 6 mieszkania; między godz. 4—6 po południu.
—19501—2—3

Do odnajęcia

Pokój

obszerny, dla osoby płci żeńskiej, przyzwoitej, przy familji, także Pokój o dwóch oknach, bez mebli, z usługą i stołem, stosownie do życzenia. Złota 2 b, trzecie piętro.—19546—2—3

Jest do wynajęcia

Pokój

duży frontowy, o dwóch oknach, kuchnia i piwnica do tego, na dole, przy ulicy Ogrodowej Nr 23 domu, od 1-go Października r. b., za 11 rs. miesięcznie, wiadomość u stróża.
2—3—19493—

Z powodu nagłego wyjazdu jest do odnajęcia od Ś-go Michała za rs. 500 rocznie

PIĘKNE MIESZKANIE,

złożone z pięciu pokoi, przedpokoju, kuchni, dwóch piwnic, spiżarki i góry wspólnej.— Ulica Solna Nr 7, mieszkania 6.
2—3—19438—

Przy wdowie emerytce, dla młodej osoby wspólny

POKÓJ

z inną panienką.—Nowy-Świat Nr 44, mieszkania 11. —19198—2—6

Niecała Nr 4.

Do wynajęcia od 8-go Października **Mieszkanie Nr 6,** na drugiem piętrze, składające się z dwóch pokojów, salonu, z balkonem, schowanka, przedpokoju i piwnicy. — Cena roczna rs. 450. —19279—3—3

Jest do wynajęcia od Ś-go Michała

POKÓJ

wspólny, wraz z oknem, na stroje. — Wiadomość w Dystrybucji, ulica Długa Nr 24, wprost Eldorado. —19319—3—3

Jest do odstąpienia

Sklep Wiktuałów,

połączony z Dystrybucją.—Ulica Mokotowska Nr 5. —18161—9—12

Z powodu zmiany interesu, jest do sprzedania korzystny

Sklep Wiktuałów.

Wiadomość: ulica Bugaj Nr 11.
—19479—2—3

SKLEP

z firmą chleba bankowego, z dużym pokojem i piwnicą, jest do sprzedania za rs. 200.—Ulica Krochmalna Nr 23. —19461—2—3

Sklep Wiktuałów,

egzystujący od lat kilku, jest do sprzedania z powodu zmiany interesów, przy ulicy Pańskiej Nr 27 nowy, wiadomość na miejscu.
—19368—2—3

Nagrody Rs. 4.

Dnia 16-go b. m. we wtorek rano, na drodze z Hotelu Europejskiego do dworca kolei Petersburskiej **zgubiono**

Parasol jedwabny

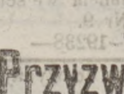
w futerale ceratowym. — Znalazca zechce oddać do domu przy ulicy Jerozolimskiej Nr 23A, mieszkania Nr 1, a otrzyma powyższą nagrodę.
2—3—19474—

W m. Piotrkowie d. 2 (14) Września

Skradziono Psa



5-cio miesięczne szczenię, z gatunku ponterów, cały biały, uszy żółte i takiegoż koloru dwie plamy na krzyżu i jedna na ibie, na lewem nozdrzu mała biała plamka.—Upraszа się wszystkich w ogóle a szczególniej pp. **myśliwych,** zwrócić na takiego psa uwagę i wiadomość, o tem gdzie się znajduje zakomunikować pod adresem: A. Sulikowski w Piotrkowie, za wynagrodzeniem jeśli takowe żądanem będzie. 2—3—19476—



Przyzwoitą nagrodę

otrzyma ten, kto przyprowadzi do browaru Nr 43 przy ulicy Chłodnej, zbiegłą wczoraj młodą sukę wyżlicę, biało-kasztanowatą z uszami kasztanowatemi. Nieprawy posiadacz będzie sądownie poszukiwanym.
3—3—19387—

Młody Pies,

rassy duńskiej, jest do nabycia.—Ulica Chłodna Nr 36, wiadomość u stróża.
—19583—2—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5).

Дозволено Цензурою.